

DAWID KONTNY  
Uniwersytet Opolski, Wydział Teologiczny

## Egzegeza J 11,1-46 w ujęciu retoryki semickiej

### Exegesis John 11:1-46 in terms of Semitic rhetoric

#### Abstract:

The context of the research was that various commentators pointed to different structures of the text under examination. The reader may have the impression that this is done on a feeling which is not a scientific method. The aim of the research was to develop the structure of the text using the scientific method. The method of Hebrew rhetoric, developed by Roland Meynet, was used. A result was obtained which indicates that the structure of the text studied is schematically as follows: A (11:1-19), B (11:20-32), A' (11:33-46). The conclusion was drawn that the examined text means a sign which reveals the power over physical death, it also conveys the information that faith in Jesus opens to the gift of eternal life and assumes the healing of love, as well as the resurrection of people is possible at the price of death and resurrection of Jesus.

**Keywords:** gospel of St. John, resurrection of Lazarus, sign, faith in Jesus, symmetrical-concentric structure, Semitic rhetoric, Roland Meynet.

#### Abstrakt:

Kontekstem przeprowadzonych badań było stwierdzenie, że różni komentatorzy wskazują na inne struktury badanego tekstu. Celem badań było opracowanie struktury tekstu przy zastosowaniu metody naukowej. Posłużono się metodą retoryki hebrajskiej, którą opracował Roland Meynet. Uzyskano wynik, który wskazuje, że struktura badanego tekstu schematycznie wygląda następująco: A (11,1-19), B (11,20-32), A' (11,33-46). Wyciągnięto wnioski, że badana treść oznacza znak, który objawia władzę nad śmiercią fizyczną, przekazuje także informację, iż wiara w Jezusa otwiera na dar życia wiecznego oraz zakłada uzdrowienie miłości, a także zmartwychwstanie ludzi jest możliwe za cenę śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

**Słowa kluczowe:** Ewangelia wg św. Jana, wskrzeszenie Łazarza, znak, wiara w Jezusa, struktura symetryczno-koncentryczna, retoryka semicka, Roland Meynet.

## Wstęp

Przedmiotem badań jest egzegeza 11. rozdziału Ewangelii według św. Jana w ujęciu metody retoryki semickiej. Rozdział ten poświęcony jest opowiadaniu o wskrzeszeniu Łazarza.

Metoda retoryki biblijnej<sup>1</sup>, bazująca na retoryce semickiej, we współczesnej egzezie jest „raczkująca”, jednak nie można powiedzieć, że jest nowa, jej początki bowiem sięgają połowy XVIII w. W przeszłości przede wszystkim zajmowali się nią R. Lowth, a także J. Jebb i T. Boys. „Mówiąc o metodzie retorycznej dziś stosowanej, trzeba być świadomym nieostrości terminu «retoryka». Termin ten może mieć dwa znaczenia: retoryka w sensie szerszym oznacza sztukę wyrażania się posiadaną przez każdą osobę, która uczestniczy aktywnie w życiu społecznym; retoryka w sensie węższym (retoryka szkolna) jest sztuką, która od V w. przed Chr. była materia edukacji. Ponadto krytyka retoryczna może być «zarówno analizą jakiegoś tekstu lub całej księgi biblijnej wedle założeń, jak i sposobów mówienia i pisania w okresie, w którym tekst był pisany, a także zgodnie z nowocześniejszymi teoriami literackimi i retorycznymi»<sup>2</sup>.

Dotychczas powstało jednak niewiele prac przeprowadzonych z zastosowaniem tej metody, zwłaszcza na gruncie polskim. Warto też podkreślić, że przede wszystkim w języku polskim praktycznie nie ma literatury opisującej badania metodą retoryki semickiej. Stąd też na samym początku należy usprawiedliwić niezbyt liczną ilość pozycji bibliograficznych. Próby analizy retorycznej będą głównie dokonywane na podstawie książki autorstwa Rolanda Meyneta<sup>3</sup> *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, która na język polski została przełożona przez Kazimierza Łukowicza i Tomasza Kota. Książka ta jest bardzo wielkim streszczeniem traktatu z retoryki biblijnej wyżej wymienionego autora<sup>4</sup>. Pomocne będą również nieliczne artykuły poświęcone tej metodzie, zwłaszcza artykuł G. Rafińskiego *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*.

Artykuł będzie składał się z trzech punktów. W pierwszym w sposób syntetyczny zostaną przedstawione dwie metody, które są najczęściej wykorzystywane do egzegezy Pisma Świętego. Chodzi o metodę historyczno-krytyczną i metodę narracyjną<sup>5</sup>.

W podsumowaniu i omówienia każdej z nich zostanie podana przykładowa struktura 11. rozdziału Ewangelii wg według św. Jana wraz z krótkim komentarzem.

<sup>1</sup> G.A. KENNEDY, *Nuovo Testamento e critica retorica*, Brescia 2006.

<sup>2</sup> G. RAFIŃSKI, *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 46 (1993), nr 3–4, s. 135.

<sup>3</sup> „R. Meynet proponuje – jak sam stwierdza w tytule swej książki – nową metodę, w której wychodzi się od rozłożenia tekstu na najmniejsze jednostki semantyczne (monemy, składające się z leksemów i morfemów) i dąży się do dostrzeżenia związków między nimi”. G. RAFIŃSKI, *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*, s. 135–136.

<sup>4</sup> R. MEYNET, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001.

<sup>5</sup> Por. PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1994.

Drugi punkt jest głównym w tym badaniu. Zostanie dokonana szczegółowa analiza opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza na podstawie analizy retoryki semickiej. Stąd też struktura tego punktu będzie mocno rozbudowana i podporządkowana wymogom metodologii tejsze retoryki. Zostanie dokonany podział na trzy główne podpunkty. Zostanie w nich wypracowana przy pomocy narzędzi badawczych stosowanych przez retorykę semicką struktura poszczególnych fragmentów 11. rozdziału.

Analiza perykopy umieszczona w drugim punkcie będzie przebiegała w trzech etapach. Pierwszym jest wielokrotne czytanie tekstu oraz próba dostrzeżenia powtórzeń i symetrii, które zostaną zawarte w budowanych schematach. Charakterystyczne zwroty, powtarzające się wyrazy, podobieństwa i inne ważne dla egzegezy zależności zostaną wydobyte i oznaczone bądź to za pomocą kolejnych liter alfabetu, bądź różnego rodzaju czcionek oraz technik typograficznych. Na tym etapie zostaną wyznaczone granice mniejszych jednostek retorycznych, które wchodzić we wzajemne relacje w ramach większych całości. Podjęta zostanie próba dostrzeżenia zachodzących symetrii, podobieństw, paralel oraz skrajnych części tekstu.

Struktura wypracowana na poziomie pierwszego etapu będzie podstawą dla drugiego. W nim zostaną skomentowane dostrzeżone elementy formalne tekstu.

W trzecim etapie będą dwie odśłony. Pierwsza zawierać się będzie jeszcze w drugim punkcie. Zostanie dokonana egzegeza wynikająca ze struktury tekstu.

Druga odśłona będzie się składała już na trzeci punkt, w którym na podstawie wniosków egzegetycznych zostanie dokonana próba interpretacji teologicznej.

O ile w ogóle „celem analizy egzegetycznej, tzn. komentarza analitycznego poszczególnych słów, z uwzględnieniem informacji o charakterze historycznym, geograficznym, leksykograficznym itp., jest ujrzenie sensu tekstu wziętego w jego globalności, a więc dojście do pewnej syntezy teologicznej”<sup>6</sup>, o tyle celem analizy wypracowanej przez retorykę semicką jest także zrozumienie tekstu, ale poprzez ukazanie jego kompozycji wyrażającego semicki sposób wypowiedzania się. Różnice te postaramy się ukazać w poniższym artykule w postaci wniosków końcowych.

## 1. Znak wskrzeszenia Łazarza a różne struktury tekstu

Bardzo ważne dla zrozumienia Ewangelii Jana jest greckie pojęcie σημείων. Stąd wielu egzegetów mówiąc o niej, używa określenia „Ewangelia znaków”. Na nie składają się czyny i dzieła Jezusa. W przeciwieństwie do synoptyków Jan używa terminologii znaku zamiast cudu. Ewangelista pragnie w ten sposób wyrazić głębię czynów Jezusa, aniżeli tylko pobieżne spojrzenie na dane wydarzenie. W takim właśnie kontekście wpisuje się wskrzeszenie Łazarza. Jest jednym z kilku znaków zapisanych w Ewangelii, choć słusznie

<sup>6</sup> PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, s. 139–140.

autor dopowiada: „I wiele innych znaków uczynił Jezus wobec uczniów, które nie zostały zapisane w tej księdze” (J 20,30). Żeby zrozumieć sens i znaczenie tej Ewangelii dla współczesnego odbiorcy, potrzeba znajomości kontekstu historycznego, kulturowego, geograficznego, w której powstawała, a także spojrzenia optyką wiary.

Struktura czwartej Ewangelii jest bardzo ważna dla właściwego zinterpretowania treści i symboliki Janowej Ewangelii<sup>7</sup>. Ewangelia ta niewątpliwie jest swego rodzaju jednością literacką i teologiczną.

„Dotychczasowe badania czwartej Ewangelii wykazały, iż tekst tego dzieła powstał sukcesywnie, a ostateczna forma stanowi kompilację wcześniejszych ujęć. Każda kolejna przeróbka dzieła stanowi modyfikację zastanej struktury literackiej, ale nie oznacza całkowitej jej likwidacji”<sup>8</sup>. Wiele dzieł literackich tej Ewangelii, mimo aktualnego układu, ukazuje wcześniejsze ujęcia doktrynalne i kompozycje literackie. Z tego powodu wśród egzegetów istnieje wiele rozbieżności odnośnie do jej oceny. Widać to już na poziomie podziału struktury. W niektórych przekładach i komentarzach można spotkać podział na małe jednostki literackie bez wskazywania na główny wątek lub nadrzędną strukturę. Jednak najczęściej można się zetknąć z podziałem dwupoziomowym lub trzypoziomowym. Trudność sprawia ustalenie aspektów, czy idei, które łączą dane jednostki w większą całość.

### 1.1. Struktury J 11 w ujęciu klasycznych metod egzegetycznych

Opowiadanie o wskrzeszeniu Łazarza znajduje się wyłącznie w czwartej Ewangelii. Egzegeci często wskazują na walor symboliczny tego opowiadania, które doskonale wpisuje się w założenia teologiczne Janowej Ewangelii. Autor bowiem stara się przedstawić Jezusa jako źródło prawdziwego życia. Oczywiście nie wolno zapomnieć o fakcie, iż należy czytać tę Ewangelię na dwóch płaszczyznach: płaszczyźnie znaków i płaszczyźnie teologicznej, duchowej, do której te znaki prowadzą<sup>9</sup>.

W tej początkowej części artykułu pragniemy zwrócić uwagę na naszą perykopę ujętą w strukturach wypracowanych przez klasyczne metody egzegetyczne.

#### 1.1.1. Metoda historyczno-egzegetyczna

Metoda ta niezbędna jest do badań naukowych, poszukiwania sensu dawnych tekstów. „Ponieważ zaś Biblia, która jest Słowem Bożym wyrażonym za pomocą ludzkiej mowy, została napisana we wszystkich swoich częściach, łącznie z ich źródłami, przez ludzi, właściwe jej zrozumienie nie tylko dopuszcza, ale wręcz domaga się zastosowania tej metody”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Por. S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana* (NKB.NT, t. IV, cz. 1), Częstochowa 2010, s. 64.

<sup>8</sup> S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 65.

<sup>9</sup> T. OKURE, *Ewangelia według świętego Jana*, w: W.R. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, s. 1303.

<sup>10</sup> PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, s. 26.

Pierwsze wzmianki o tej metodzie pojawiają się już w starożytności. Stosowana była przez greckich komentatorów literatury klasycznej. Następnie w okresie patrystyki korzystali z niej wielcy Ojcowie Kościoła, m.in. Orygenes, Hieronim czy Augustyn<sup>11</sup>.

„Analizę historyczno-krytyczną nazywa się metodą historyczną, ponieważ bada teksty biblijne pod kątem historycznym. Jest ona również krytyczna, ponieważ posługuje się zbiorem obiektywnych zasad i działań, za pomocą których można dokonać poprawnej analizy tekstów i zrozumieć ich sens. Metoda historyczno-krytyczna opiera się zatem na krytycznych spostrzeżeniach, pozwala poznać genezę i historię tekstu oraz jego poszczególnych elementów”<sup>12</sup>.

Żeby ustalić chronologię danego fragmentu, analiza ta wydziela z większych partii tekstu mniejsze jednostki w celu odkrycia ich źródła. Nie przywiązuje ona jednak wagi do przesłania, jakie ten tekst niesie dla współczesnego człowieka.

Przebieg badań, zgodnie z tą metodą, zaczyna się od krytyki tekstu. Bazując na najstarszych świadectwach i zachowanych rękopisach, nie marginalizując papirusów, starożytnych i patrystycznych tłumaczeń, ustala się tekst zbliżony do oryginalnego. Kolejnym działaniem jest analiza lingwistyczna i semantyczna. Jej celem jest wskazanie początku i kresu formowana się jednostek tekstualnych. Różnice, które się wyłaniają, wskazują na specyfikę danego tekstu. Analiza tych tekstów pokazuje gatunek literacki, środowisko, z którego pochodzi, jego cechy specyficzne oraz etapy ewolucyjne. Krytyka tradycji rzuca światło na kontekst tradycji w poszczególnych etapach jej rozwoju historycznego.

Ostatnim etapem jest krytyka redakcji. Jej założeniem jest ustalenie modyfikacji, jakim tekst był poddawany, przed uzyskaniem postaci ostatecznej. Przechodząc przez poszczególne etapy analizy, począwszy od genezy, można dojść do ostatniego etapu, który kończy się specyficznym studium synchronicznym<sup>13</sup>: „(...) bada się tekst taki, jakim on jest, porównując ze sobą jego różne elementy, będące określonym aspektem przesłania, skierowanego przez autora tekstu do współczesnych mu odbiorców”<sup>14</sup>.

Krytyka literacka jest następnie uzupełniana o krytykę historyczną, mającą na celu wskazanie wartości historycznej danego tekstu we współczesnym rozumieniu. Metoda ta badając źródła, umożliwia nowe podejście do Biblii, ukazując, że zbiory, które badamy, najczęściej nie pochodzą od jednego autora, ale mają długą prehistorię.

Według encykliki *Divino afflante Spiritu* odkrywanie właściwego sensu Pisma Świętego jest najważniejszym zadaniem jakiegokolwiek egzegezy. Jednak potrzebne do tego jest ustalenie gatunku literackiego danego tekstu, a jest to możliwe dzięki zastosowaniu metody historyczno-krytycznej. Warto sobie jednak uświadomić też fakt, że metoda ta ma swoje granice i nie zawsze jest odpowiednia do zastosowania.

<sup>11</sup> Por. PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, s. 26.

<sup>12</sup> J. CZERSKI, *Metodologia Nowego Testamentu* (Opolska Biblioteka Teologiczna 126), Opole 2012, s. 89.

<sup>13</sup> Por. PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, s. 27–30.

<sup>14</sup> PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, s. 30.

Egzegeta A. Marchadour w dziele *Lazare* uznał opowiadanie o wskrzeszeniu Łazarza jako odrębną perykopę w całej Ewangelii według św. Jana i zaprezentował przykładową strukturę opracowaną na podstawie metody, która w tym podpunkcie zostanie przybliżona. Została ona przytoczona w komentarzu pod redakcją S. Mędała. Przedstawia się następująco<sup>15</sup>:

1. Wstęp (ww. 1-6) – miejsce, czas, postacie, sytuacja i ważniejsze tematy rozwijane w opowiadaniu.
2. Dwie decyzje (ww. 7-16) – Jezus decyduje się iść do Judei i motywuje tę decyzję (ww. 7-15). Tomasz w imieniu uczniów decyduje, że powinni iść razem z Jezusem, nawet wtedy, gdy przyjdzie im z Nim umrzeć (w. 16).
3. Spotkanie Jezusa z Martą (ww. 17-27) – Jezus objawia się jako zmartwychwstanie i życie, ale nie jest zrozumiany przez Martę; Marta traktuje Go jako cudotwórcę i wyraża wiarę w kategoriach oczekiwanego Mesjasza żydowskiego.
4. Spotkanie Jezusa z Marią i Żydami (ww. 28-37) – Maria odpowiada na głos Jezusa w sposób przekraczający niezrozumienie jej siostry (ww. 28-32); Jezus objawia głębokie wzruszenie, gdy Maria płaczem przyłącza się do Żydów (ww. 33-35), którzy traktują Jezusa jako nieskutecznego cudotwórcę.
5. Cud (ww. 38-44) – przy grobie (w. 38) w obliczu dalszego nieporozumienia (ww. 39-40) Jezus woła Łazarza, aby wyszedł z grobu, aby wątpiący, niewierni i niewłaściwie rozumiejący mogli uwierzyć, że Jezus jest posłany przez Boga (ww. 40-42).
6. Decyzja Żydów (ww. 45-54) – przywódcy decydują, że Jezus musi umrzeć (ww. 47-50), a narrator wyjaśnia dalsze implikacje tej śmierci (ww. 51-52). Jezus i uczniowie udają się do Efraim (ww. 53-54).

W opowiadaniu tym, opierając się na metodzie historyczno-krytycznej, bardzo ważne są pierwsze wersety, które pomagają czytelnikowi odnaleźć się w kontekście historycznym tego wydarzenia, które autor natchniony opisuje. Jednym z elementów tej metody jest topografia, która odgrywa kluczową rolę, ponieważ pozwala zrozumieć kontekst całej perykopy. Należy również spojrzeć na kod kinetyczny, który pozwala zauważyć ruchy, przemieszczanie się bohaterów opowiadania. W przypadku omawianej perykopy jest wiele momentów, w których bohaterowie zmieniają miejsce, na co wskazują poszczególne spotkania Jezusa ukazane w schemacie powyżej. Układ zachowujący pewną chronologię wskazuje na spójność tego opowiadania.

### 1.1.2. Metoda narracyjna

Metoda narracyjna pojawiła się w latach 70. XX w. Gdy zostanie prześledzony cały Nowy Testament, można w nim znaleźć wiele form narracyjnych<sup>16</sup>. „Przedstawiając istotę

<sup>15</sup> S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 795.

<sup>16</sup> Por. J. CZERSKI, *Metodologia Nowego Testamentu*, s. 141.

narracji, teoretycy narratologii chętnie odwołują się do Arystotelesa, który rzeczywistość określoną dziś pojęciem narracji opisał jako «opowieść posiadającą początek, środek i koniec oraz wiążący je główny wątek». Wskazują oni także na «tradycję narracyjną», którą wywodzą od dzieł homeryckich i którą dostrzegają w historii piśmiennictwa antycznego i nowożytnego<sup>17</sup>. Celem formy narracyjnej jest prezentacja zdarzeń w porządku szeregowym i czasowym, usadowienie w odpowiedniej przestrzeni oraz powiązanie tych zdarzeń z aktorami i miejscem rozgrywania. Są też dopuszczalne inne podmioty, mające cechy osobowe. Figury narracji są zawsze aktywne w danej przestrzeni. Narracja charakteryzuje się przepływem zdarzeń i to odróżnia ją od zwykłego opisu. Bardzo ważny dla narracji jest sposób opowiadania. W tekście narracyjnym autor stara się oddziaływać na czytelnika, przekazując określoną wiadomość. Dlatego też służą temu odpowiednio dobrane środki literackie.

Metoda narracji swoim początkiem sięga kręgu angloamerykańskiego literaturoznawstwa, a więc okresu XX w. Za współczesnego prekursora badań w tym kierunku uznaje się E.M. Forstera. Do niego dołączyli formaliści rosyjscy. Pośród różnych modeli struktury tego tekstu przyjmuje się dwa lub trzy poziomy narracji<sup>18</sup>.

E.M. Forster zajmował się tym pierwszym modelem, dwupoziomowym, odpowiednio nazywając te poziomy: *story* i *plot*. *Story* to luźno powiązane ze sobą wydarzenia. To niższy poziom narracji umożliwiający odbiorcy odpowiedź na pytanie: Co się stało? *Plot* pokazuje wzajemne relacje pomiędzy danymi elementami opowiadania, a także związki przyczynowe oraz ogólną strukturę całego tekstu. Jest to wyższy poziom narracji, dający czytelnikowi odpowiedź na pytanie: Dlaczego tak się stało? Pojawiły się też inne określenia dwóch poziomów relacji, np. E. Lämmert przyjął, że narrację tworzy historia i fabuła. Historia wiąże materiał narracyjny przy pomocy łańcucha wydarzeń, pokazuje przebieg akcji, natomiast fabuła ją kształtuje.

S. Chatman ukazuje w strukturze historię i dyskurs. Historię tworzy łańcuch przypadków, wydarzeń, akcji, w całości tworząc historię. Natomiast dyskurs jest realizacją historii, mową, wyrazem, sposobem zaprezentowania i zakomunikowania odbiorcy tekstu treści opowiadania. Dyskurs także ukazuje relacje pomiędzy narratorem a lektorem. W przeciwieństwie do *story*, które mówi o tym, co jest opowiadane, dyskurs pokazuje sposób opowiadania<sup>19</sup>.

Drugi model, w którym wskazuje się trzy poziomy narracji: akcję opowiadania, historię i dyskurs, przyjmuje H.W. Schwarze. Fundamentem tekstu narracyjnego jest akcja opowiadania. Jest to fundament całej historii, którą można przedstawić z różnych punktów widzenia. Aby zapewnić czytelnikowi przeżycia estetyczne, używa różnych środków: wydarzenia, figury, materiały, sytuacje, przedmioty oraz przekazane inne elementy akcji, które są zebrane w całość i ujęte w odpowiednią formę. Na historię składa

<sup>17</sup> R. BARTNICKI, *Metody interpretacji Nowego Testamentu. Wprowadzenie*, Kraków 2014, s. 78.

<sup>18</sup> Por. J. CZERSKI, *Metodologia Nowego Testamentu*, s. 142.

<sup>19</sup> Por. J. CZERSKI, *Metodologia Nowego Testamentu*, s. 143.



się łańcuch różnych przypadków i zdarzeń<sup>20</sup>. „Historia mówi o tym, co jest opowiedane, jest układem poszczególnych momentów procesu wydarzeń, koordynuje poszczególne momenty akcji, które układają się w centralną linię narracji. Linię narracji wyznacza opozycja pomiędzy początkiem i końcem narracji. Historia jest ruchem w czasie pomiędzy tymi dwoma punktami, opowiada, co się wydarzyło pomiędzy pierwszym i drugim kolejnym punktem. Natomiast realizacją historii jest dyskurs, czyli mowa<sup>21</sup>.”

Pomimo tego, że struktura narracyjna J 11 jest bardzo złożona, to jednak można zauważyć schemat podobny do opisu cudu w Kanie, opracowanego w *Chrystologii Ewangelii św. Jana*, dokonanej przez S. Mędałę. Dlatego przedstawiona poniżej struktura narracyjna 11. rozdziału Ewangelii Jana zostanie zaprezentowana na podstawie struktury opisu cudu w Kanie<sup>22</sup>:

1. Sytuacja braku dla Jezusa i dla siostr Łazarza; zachowanie się Jezusa, zachowanie siostr (ww. 1-5).
2. Dystans Jezusa i uczniów (ww. 6-13).
3. Naleganie Jezusa i Tomasza (ww. 14-16).
4. Polecenie: obecność Jezusa (ww. 18-19) i Jego słowo na temat śmierci do Marty (ww. 17-35) oraz do Marii i Żydów (ww. 28-35). Opowiadanie suponuje polecenie Jezusa dla Marii, ale w aktualnym tekście nie jest ono zaznaczone.
5. Sposób wykonania polecenia, zobowiązania (ww. 36-37).
6. Weryfikacja (ww. 38-40).
7. Odpowiedź Jezusa i świadków (ww. 41-44 lub do końca rozdziału).

Jeśli przyjrzymy się tej strukturze przez pryzmat dwupoziomowego modelu E.M. Foreстера, to w naszym opowiadaniu *story* będzie odpowiadała śmierć Łazarza i cud wskrzeszenia. Z kolei *plot* będzie odpowiadał na pytanie dotyczące okoliczności śmierci i ukazywał powody, dla których Jezus uczynił cud. E. Lämmert również przyjął model dwupoziomowy, jednak u niego pierwszym poziomem jest historia, na którą się składa łańcuch wydarzeń; w tym przypadku będzie to śmierć Łazarza, historia jego życia i relacji, jakie łączyły Jezusa z przyjaciółmi z Betanii, a także stosunek Żydów do Jezusa. Natomiast drugim poziomem jest fabuła, a więc przebieg działań podjętych względem faktu śmierci Łazarza i związane z tym uczucia.

Akcent w tej strukturze pada na napięcia, jakie są budowane w całej perykopie. Wynikają one z emocji, które towarzyszą śmierci Łazarza. Jest dla Jezusa bardzo bliską osobą, którą łączy więź miłości. Podkreślone zostają również zachowania uczniów wyrażające się zarówno w dystansie, jak i naleganiu. Dalej zauważamy reakcję i sposób wypełniania poleceń. Kulminacją jest odpowiedź Jezusa, ale także reakcja świadków na cud przywrócenia życia przyjacielowi Jezusa.

<sup>20</sup> J. CZERSKI, *Metodologia Nowego Testamentu*, s. 142–143.

<sup>21</sup> J. CZERSKI, *Metodologia Nowego Testamentu*, s. 143.

<sup>22</sup> S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 795–796.



Kiedy spojrzysz się całościowo na strukturę tej perykopy w ujęciu metody narracyjnej, to bardzo wyraźnie można zauważyć, jak od początku do końca budowane jest napięcie. Autor przez ukazanie w opowiadaniu uczuć pragnie przybliżyć współczesnemu odbiorcy Jezusa, w którym należy dostrzec naturę nie tylko boską, ale także i ludzką.

## 2. Struktura J 11 w ujęciu retorycznym

Po ogólnym zarysowaniu kompozycji J 11 w najpopularniejszych ujęciach egzegetycznych należy teraz sięgnąć po nową propozycję, której dostarcza retoryka hebrajska.

Zostanie podjęta próba dowiedzenia, że perykopa J 11,1-46 składa się z trzech fragmentów<sup>23</sup> mających budowę symetryczno-koncentryczną. W sposób syntetyczny można to przedstawić następująco:

A	Jezus <i>pozwała umrzeć</i> Łazarzowi na <b>chwałę Boga</b> i aby <b>uwierzyli</b> uczniowie	11,1-19
B	Jezus spotyka się z siostrami Łazarza Marta <b>uwierzyła</b> , że On jest <b>Chrystusem, Synem Bożym</b>	11,20-32
A'	Jezus <i>przywraca do życia</i> Łazarza Objawiając <b>chwałę Boga</b> , nie wszyscy <b>uwierzyli</b> w Niego	11,33-46

Schemat ten jest efektem długotrwałych badań, które zostaną przedstawione w dalszej części artykułu. Jest jednocześnie tezą, którą należy udowodnić. Zawiera ona propozycję założeń egzegetycznych całości sekwencji<sup>24</sup> tego punktu. Zadaniem będzie analiza poszczególnych fragmentów tej perykopy, mając na względzie strukturę, która pomoże w egzegezie i teologii wypływającej z opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza.

### 2.1. Struktura pierwszego fragmentu – J 11,1-19

Fragment pierwszy z punktu widzenia kompozycji tekstu składa się z pięciu części<sup>25</sup>. Później zostaną przedstawione wyniki wstępnych analiz.

<sup>23</sup> Fragment jest pierwszą jednostką, która może funkcjonować autonomicznie; można ją oddzielić od pozostałych. Jest to odpowiednik perykopy stosowanej przez egzegetów; zwarta jednostka, która stanowi minimalną całość do czytania lub recytowania. Może być utworzona z jednej lub więcej części (także więcej niż trzy lub cztery) tworzących różne kombinacje (paralelne, spekulatywne, koncentryczne). Fragmenty tworzą jednostki wyższe nazywane „sekwencjami”. Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, Bologna 2008, s. 191–201.

<sup>24</sup> Sekwencja jest to jednostka wyższa od fragmentu. Może być utworzona z jednego lub więcej fragmentów. Istnieje poziom pośredni pomiędzy fragmentem a sekwencją i nazywa się „podsekwencją”. Sekwencje tworzą jednostkę wyższą, która jest nazywana „sekcją”. Sekcje z kolei składają się na książkę. Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, s. 202–204.

<sup>25</sup> Część jest utworzona z dwóch lub trzech urywków, ale nie więcej niż trzech. Istnieje stopień pośredni pomiędzy urywkami a częścią: „podurywek”. Część może zawierać maksymalnie trzy podurywki. Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, s. 182–191.

### 2.1.1. Część pierwsza (J 11,1-2)

Pierwsza część posiada trzy urywki<sup>26</sup> jednosegmentowe<sup>27</sup>. Człony będą oddzielane pustą linią, natomiast urywki – linią przerywaną (w całym artykule).

+ <sup>1</sup> Był zaś	ktoś chorujący,	Łazarz z Betanii,
+ ze wsi	<b>Marii</b>	i Marty, siostry jej.
-----		
- <sup>2</sup> <b>Maria</b>	była zaś	tą,
- która namaściła	Pana	pachnidłem
- i która wytarła	stopy Jego	włosami jej,
-----		
+ której brat,	Łazarz,	chorował

Jak widać na powyższym schemacie, segmenty: pierwszy jest dwuczłonowy<sup>28</sup>, drugi – trójczłonowy, a trzeci – jednoczłonowy. Z części tej można się dowiedzieć o stanie zdrowia Łazarza. Zagadnienie to jest wzmocnione poprzez zastosowanie wyrazów skrajnych<sup>29</sup>, opartych o termin „chorujący”/„chorował”. Podana zostaje także wzmianka o pochodzeniu Łazarza – chodzi o miejscowość „Betania”. Nazwa miejscowości pojawia się w pierwszym członie pierwszego segmentu. Z miejscowości tej wywodzą się także Marta i Maria, które są siostrami.

W pierwszej części skrajne segmenty odpowiadają sobie poprzez użycie terminów: „Łazarz” i „chorujący”/„chorował”. Ważna jest również relacja, jaka zachodzi pomiędzy segmentami ABA', gdyż w centralnym segmencie (B) zostaje podana cenna informacja o czynności, którą wykonała Maria względem Jezusa. Chodzi o fakt namaszczenia Pana pachnidłem i wytarcie Jego nóg swoimi włosami. Sam środek tej części został więc otoczony symetrycznie informacją o stanie zdrowia, w jakim znajduje się przyjaciel Jezusa. Nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia z układem AA'.

### 2.1.2. Część druga (J 11,3-6)

Następna część składa się również z trzech urywków jednosegmentowych i każdy z nich jest trójczłonowy.

<sup>26</sup> Urywek zawiera jeden, dwa lub trzy segmenty, ale nie więcej niż trzy. Urywek pozwala odkryć różne kombinacje tworzone z jedno-, dwu- lub trzyczłonowców. Relacje pomiędzy segmentami w ramach danego urywku mogą być różnego typu (ABC; AA'B; ABB'; ABA'). Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, s. 164–181.

<sup>27</sup> Segment zawiera jeden, dwa lub trzy człony; można mówić o segmencie „jednoczłonowym” lub „trójczłonowym”. Relacje pomiędzy członami jakiegoś segmentu trójczłonowego mogą być różnego typu (ABC; AA'B; ABB'; ABA'). Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, s. 146–163.

<sup>28</sup> Człon jest syntagmą, czyli obejmuje grupę „wyrazów” połączonych między sobą ścisłymi relacjami składniowymi. Jest najmniejszą jednostką retoryczną. W pewnych przypadkach może zawierać nawet tylko jeden wyraz. Por. R. MEYNET, *Trattato di retorica biblica*, s. 132–146.

<sup>29</sup> Są to wyrazy lub wyrażenia identyczne bądź podobne, które wyznaczają krańce jednostki tekstowej (inkluzyja w tradycyjnej egzegezie).

+ <sup>3</sup> Wysłały więc	siostry	do Niego mówiąc:
+ «Panie,	oto	którego
+ kochasz	<i>choruje</i> ».	
-----		
- <sup>4</sup> Usłyszawszy zaś	Jezus	RZEKŁ:
- «Ta <i>choroba</i>	nie jest ku ŚMIERCI,	ale na chwałę Boga,
- aby wysławiony został	Syn Boga	przez nią.
-----		
+ <sup>5</sup> Miłował zaś	Jezus	Martę i siostrę jej, i Łazarza.
+ <sup>6</sup> Jak więc	usłyszał	że <i>choruje</i> ,
+ wtedy pozostał	w którym był miejscu	dwa dni.

W tej części na samym początku zostaje podana informacja o tym, że siostry powiadają Jezusa o chorobie swojego przyjaciela. Bardzo ważne jest tutaj dopowiedzenie: „którego kochasz”, wskazujące na intymną więź Jezusa z chorym (w. 3). Jezus ukazuje sens choroby Łazarza i jasno odpowiada, że nie zmierza ona ku śmierci, ale przez nią ma się objawić chwała Boża (w. 4). W każdym segmencie występuje leksem „choroba”, a także autor opisuje relację, która łączyła Jezusa z przyjaciółmi z Betanii poprzez wyraz „miłował”. Paradoks, który jest tu ukazany, to z jednej strony miłość, a z drugiej brak działania Jezusa na wieść o chorobie przyjaciela: „Jak więc usłyszał, że choruje, wtedy pozostał, w którym był miejscu dwa dni” (w. 6). Godne odnotowania jest pojawienie się tutaj tego paradoksu, który należy do częstych form retoryki semickiej. Również w tej części można zauważyć budowę symetryczno-koncentryczną, ABA'. Skrajne segmenty mówią o postawie miłości, którą Jezus przyjmuje względem swoich przyjaciół z Betanii (AA'), otaczają one symetrycznie centralną informację, w której Jezus im uświadamia, że choroba Łazarza nie zmierza ku śmierci. Jej celem jest ukazanie chwały Boga (w. 4). Można więc zauważyć układ AA'.

### 2.1.3. Część trzecia (J 11,7-10)

W części trzeciej można wyodrębnić dwa urywki, które graficznie są oddzielone przy pomocy linii przerywanej. Pierwszy (ww. 7-9a) ma trzy segmenty: dwa dwuczłonowe i jeden trójczłonowy, oraz drugi (ww. 9b-10), który ma dwa segmenty: jednoczłonowy i dwuczłonowy.

<sup>7</sup> Następnie po tym	MÓWI	uczniom:
«Idźmy	do Judei	znów».
<sup>8</sup> MÓWIĄ	mu	uczniowie:
«Rabbi, teraz usiłowali	Cię ukamienować	Judejczycy
i znów	tam	idziesz?»

+ <sup>9</sup> Odpowiedział	im	JEZUS:
+ «Czyż nie	dwanaście godzin	jest dnia?
-----		
*Jeśli ktoś bo światło	<i>będzie chodził w dniu,</i> świata tego	nie potyka się, widzi.
<sup>10</sup> *Jeśli zaś ktoś bo	<i>będzie chodził w nocy,</i> światło	<u>potyka się,</u> nie jest w nim»

W trzeciej części Jezus zaprasza uczniów do wspólnej podróży do Judei (w. 7). Z kolei zaraz w następnym wersecie spotkamy się z wyrzutem uczniów względem Jezusa, który pomimo próby ukamienowania przez Judejczyków, chce znów pójść w to miejsce: „Rabbi, teraz usiłovali Cię ukamienować Judejczy i znów tam idziesz?” (w. 8).

Pojawia się tu drugi paradoks: kluczowe pytanie Jezusa w formie zagadki<sup>30</sup>, którą zadaje: „Czyż nie dwanaście godzin jest dnia?” (w. 9). Na powyższym schemacie zostało ono wyodrębnione przy pomocy powiększonych liter. Celem jest skłonienie czytelnika do zastanowienia się i nakłonienie odbiorcy do podjęcia konkretnej decyzji. W następnych wersetach Jezus wyjaśnia zagadkę, używając metafory dnia i nocy.

O ile w dwóch poprzednich częściach można zauważyć układ symetryczno-koncentryczny, o tyle w tej części jest on zaburzony, ponieważ składa się tylko z dwóch urywków. Część ta dostarcza ważnego klucza interpretacyjnego. To nie śmierć Łazarze stanowi centrum tego fragmentu, ale śmierć Jezusa i objawienie się chwały Bożej.

#### 2.1.4. Część czwarta (J 11,11-16)

Część czwarta jest najbardziej rozbudowana. Można w niej wyodrębnić aż trzy urywki. Pojawiają się segmenty dwuczłonowe i trójczłonowe. Jedyne pierwszy i ostatni segment odpowiadają sobie symetrycznie, ponieważ są trójczłonowe.

+ 11 To powiedział,	i po tym	MÓWI im:
+ «Łazarz,	przyjaciel nasz,	zasnął,
+ <i>ale podążam,</i>	aby go	<i>wyrwać ze snu».</i>
- 12 POWIEDZIELI	więc uczniowie	Mu:
- «Panie,	jeśli zasnął,	URATOWANY będzie».
- <sup>13</sup> Rzekł zaś	Jezus	o ŚMIERCI jego.
- Tamci zaś	uważali,	
- że	o zaśnięciu snem	mówi.
-----		

<sup>30</sup> Por. R. MEYNET, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, s. 140–141.

- <sup>14</sup> Wtedy więc	RZEKŁ im	Jezus otwarcie:
- « Łazarz	UMARŁ.	
- <sup>15</sup> I	raduję się,	
- z	powodu	was,
- aby	uwierzyliście,	że nie byłem tam.
- Ale	idźmy	do niego!»
-----		
+ <sup>16</sup> POWIEDZIAŁ więc	Tomasz, zwany bliźniakiem,	współuczniom:
+ «Idźmy	i my,	
+ aby	UMARLIŚMY	z Nim».

W tej części pojawia się rozbudowany dialog pomiędzy uczniami a Jezusem na temat prawdziwego stanu Łazarza; wskazują na to często powtarzające się wyrażenia: „rzekł”/ „powiedział”. W w. 11 Jezus wyraźnie mówi o zaśnięciu przyjaciela: „Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, ale podążam, aby go wyrwać ze snu”. Uczniowie bardzo dosłownie zrozumieli wyraz „sen”, dlatego stwierdzają, że skoro zasnął, to wyzdrowieje, co zresztą narrator komentuje (w. 13). W tym miejscu kończy się pierwszy urywek.

Kolejny rozpoczyna się od rozjaśnienia przerośni Jezusa na temat snu i bardzo jasno stwierdza: „Wtedy więc rzekł im Jezus otwarcie: Łazarz umarł. I raduję się, z powodu was, aby uwierzyliście, że nie byłem tam”. W tym wersecie Jezus także daje odpowiedź, dlaczego zwlekał z pójściem do Łazarza pomimo relacji miłości: „aby uwierzyliście”. „Uwierzyliście” to zwrot, który w oryginale jest czasownikiem przypuszczającym czasu przeszłego dokonanego, strony czynnej, w 2. os. l. mn. Urywek ten kończy się komendą Jezusa, który postanawia pójść do Betanii. Zaskakująca jest odpowiedź Tomasza: „Idźmy i my aby umarliśmy z Nim”. Wyrażenie to sugeruje, jakoby pójście Jezusa do Łazarza mogło wiązać się ze śmiercią.

Podobnie jak w części poprzedniej, także i w tej nie da się zauważyć budowy symetryczno-koncentrycznej. Tylko skrajne segmenty sobie odpowiadają symetrycznie. Można więc powiedzieć, że dialog, który podejmuje Jezus odnośnie do prawdziwego stanu Łazarza i ukazaniu sensu śmierci, który jest centrum tej części, jest okolony przez informacje o decyzji pójścia Jezusa do przyjaciela (pierwszy segment czwartej części) i decyzji uczniów na pójście razem z Jezusem (ostatni segment czwartej części).

### 2.1.5. Część piąta (J 11,17-19)

Część końcowa przywraca symetrię tego fragmentu. Jest ona symetryczna względem części pierwszej. Posiada trzy segmenty, jedno-, dwu- i trójczłonowe, podobnie jak pierwsza.

+ <sup>17</sup> Przyszedłszy	więc	Jezus
+ znalazł	go	
+ cztery już dni	mającego	w grobowcu.
-----		
- <sup>18</sup> Była zaś <b>Betania</b>	blisko Jerozolimy	jakiś stadiów piętnaście.
-----		
+ <sup>19</sup> Liczni zaś	z Judejczyków	przyszli do <u>Marty i Marii</u> ,
+ aby	pocieszali je	co do brata.

Jest to część mająca charakter narracyjny, która podaje informacje o przybyciu Jezusa na miejsce, gdzie spoczywał Łazarz od czterech dni w grobie (w. 17). Następnie podana zostaje wzmianka o odległości pomiędzy Betanią a Jerozolimą. Z ostatniego segmentu dowiadujemy się o przybyciu również Żydów do sióstr, by je pocieszyć. Da się zaobserwować układ ABA'. Centralną informację o położeniu Betanii (B) okala informacja o przybyciu Jezusa i Judejczyków do Betanii (AA').

### 2.1.6. Wnioski ogólne do całości pierwszego fragmentu

Z uzyskanych szczegółowych analiz da się wyprowadzić całość konstrukcji pierwszego fragmentu następująco:

<b>A</b>		
+ <sup>1</sup> Był zaś	ktos CHORUJĄCY,	Łazarz z Betanii,
+ ze wsi	Marii	i Marty siostry jej.
-----		
- <sup>2</sup> Maria	była zaś	tą,
- która namaściła	Pana	pachnidłem
- i która wytarła	stopy Jego	włosami jej,
-----		
+ której brat	Łazarz	CHOROWAŁ.

<b>B</b>		
+ <sup>3</sup> Wysłały więc	siostry	do Niego mówiąc:
+ «Panie,	oto	którego
+ kochasz	choruje».	
-----		
- <sup>4</sup> Usłyszawszy zaś	Jezus	RZEKŁ:
- «Ta choroba	nie jest ku ŚMIERCI,	ale na chwałę Boga,
- aby wysławiony został	Syn Boga	przez nią.
-----		
+ <sup>5</sup> Miłował zaś Jezus		Martę i siostrę jej, i Łazarza.
+ <sup>6</sup> Jak więc	usłyszał	że choruje,
+ wtedy pozostał	w którym był miejscu	dwa dni.

<b>C</b>		
<sup>7</sup> Następnie po tym «Idźmy	MÓWI do Judei	uczniom: znów».
<sup>8</sup> MÓWIĄ «Rabbi, teraz usiłovali i znów	mu Cię ukamienować tam	uczniowie: Judejczycy idziesz?»
<sup>9</sup> Odpowiedział «Czyż nie	im dwanaście godzin	JEZUS: jest dnia?
-----		
*Jeśli ktoś bo światło	będzie chodził, w dniu, świata tego	nie potka się, widzi.
* <sup>10</sup> Jeśli zaś ktoś bo	będzie chodził w nocy, światło	potka się, nie jest w nim».

<b>B'</b>		
+ <sup>11</sup> To powiedział, + «Łazarz, + ale podążam,	i po tym przyjaciel nasz, aby go	MÓWI im: zasnął, wyrwać ze snu».
- <sup>12</sup> POWIEDZIELI - «Panie,	więc uczniowie jeśli zasnął,	Mu URATOWANY będzie».
- <sup>13</sup> Rzekł zaś - Tamci zaś - że	Jezus uważali o zaśnięciu snem	o ŚMIERCI jego. mówi.
-----		
<sup>14</sup> Wtedy więc - «Łazarz UMARŁ.	RZEKŁ im	Jezus otwarcie:
- <sup>15</sup> I -z	raduję się, powodu	was,
- aby - Ale	Uwierzyliście, idźmy	że nie byłem tam. do niego!»
-----		
+ <sup>16</sup> POWIEDZIAŁ więc, + «Idźmy + aby	Tomasz zwany bliźnia- kiem, i my, UMARLIŚMY	współuczniom: z Nim».



<b>A'</b>		
+ <sup>17</sup> Przyszedłszy	więc	Jezus
+ znalazł	go	
+ cztery już dni	mającego	w grobowcu.
-----		
- <sup>18</sup> Była zaś Betania	blisko Jerozolimy	jakieś stadiów piętnaście
-----		
+ <sup>19</sup> Liczni zaś	z Judejczyków	przyszli do Marty i Marii
+ Aby,	pocieszali je	co do brata.

Na podstawie budowy tego fragmentu zostaną przedstawione zależności, jakie występują pomiędzy poszczególnymi częściami.

Pierwszy fragment tworzy pięć części, które są ułożone w sposób koncentryczno-symetryczny, ABCB'A'. Pierwsza część odpowiada ostatniej, druga – przedostatniej i trzecia jest centralna. Części skrajne mają charakter narracyjny. Tylko w części pierwszej i ostatniej pojawia się miejscowość „Betania”. W skrajnych segmentach tych części pojawiają się imiona: „Marta” i „Maria”. Można jednoznacznie określić, że części te są skrajne i wyznaczają granice pierwszego fragmentu.

Na wieść o chorobie swojego przyjaciela Jezus reaguje w sposób nieoczekiwany, pozostaje na miejscu, gdzie przebywa. Ta sytuacja ma na celu wzmocnienie wiary uczniów.

W częściach drugiej i czwartej, które sobie semantycznie odpowiadają, są ukazane paradoksy. Polegają one na tym, że Jezus, pomimo iż jest Cudotwórcą, nie idzie uzdrowić nawet swojego przyjaciela, Łazarza (część druga). Nielogiczność okazuje się jeszcze większa wraz z decyzją Jezusa, który postanawia pójść jednak do Łazarza, kiedy po ludzku już nic nie da się zrobić, a wręcz istnieje ryzyko narażenia życia Jezusa. Szczytem paradoksu jest zagadka, którą zadaje Jezus odnośnie do dwunastu godzin. W tej centralnej części pojawia się też przypomnienie o próbie ukamienowania Jezusa przez Judejczyków i jest to swoistego rodzaju antycypacja tego, co się wydarzy na Kalwarii.

Można wobec tego wnioskować, że kluczem do zrozumienia całej sekwencji nie jest śmierć Łazarza, a śmierć Jezusa, do której znajdujemy w tym fragmencie konkretną aluzję.

Tak przedstawia się schemat końcowy pierwszego fragmentu (A). Jest to swego rodzaju synteza wniosków, które zostały przedstawione powyżej:

A	W Betanii, gdzie Marta <i>namaści</i> Jezusa, Łazarz jest CHORY.
B	Jezus <i>pozostanie</i> tam, gdzie jest, pomimo CHOROBY przyjaciela – na chwałę Boga i Syna Bożego.
C	<u>Jezus idzie do Judei pomimo zagrożenia KAMIENOWANIA.</u>
B'	Jezus <i>idzie</i> obudzić przyjaciela pomimo JEGO ŚMIERCI – <i>aby uwierzyli</i> Jego uczniowie.
A'	W Betanii: Jezus znajduje Łazarza w grobie, Żydzi <i>pocieszają</i> siostry.

## 2.2. Struktura drugiego fragmentu – J 11,20-32

Drugi fragment z punktu widzenia kompozycji tekstu składa się również z pięciu części.

### 2.2.1. Część pierwsza (J 11,20)

Pierwsza część posiada dwa urywki, jednosegmentowe. Ponadto segmenty te są jednoczłonowe i dwuczłonowe.

- <sup>20</sup> Zatem	Marta	jak usłyszała,
- że	Jezus	przychodzi,
- wyszła	naprzeciw	Mu.
-----		
+ <u>Maria</u>	zaś w domu	siedziała.

Z pierwszej części dowiadujemy się o tym, że Jezus przychodzi. Podana zostaje również informacja o reakcji Marty na wieść, że Jezus przychodzi: wyszła Mu naprzeciw (w. 20). Zaskakujące jest jednak bierne podejście Marii, która siedziała w domu. W tej części nie da się zauważyć rozbudowanej struktury. Można powiedzieć, że ma charakter informujący o przemieszczeniu się Jezusa i jest wstępem do dialogu Jezusa z Martą, który znajduje się w drugiej części.

### 2.2.2. Część druga (J 11,21-26)

Część druga składa się z trzech urywków. Pierwszy urywek posiada dwa segmenty trójczłonowe. Kolejny również zawiera dwa segmenty, jednak w tym przypadku dwuczłonowy i trójczłonowy. Ostatni urywek jest trzysegmentowy: pierwszy i drugi są dwuczłonowe, następny – trójczłonowy.

- <sup>21</sup> Powiedziała więc	<u>Marta</u>	do <u>Jezusa</u> :
- « <i>Panie,</i>	<i>jeśli byłbyś</i>	<i>tu</i>
- <i>nie</i>	UMARŁBY	brat mój.
- <sup>22</sup> Ale	i teraz	wiem,
- że	ile	poprosisz Boga
- da	Ci	Bóg
-----		
+ <sup>23</sup> Mówi	jej	<u>Jezus</u> :
+ «(zmartwych)wstanie	brat	twój ».
+ <sup>24</sup> Mówi	Mu	<u>Marta</u> :
+ «Wiem,	że <b>wstanie</b>	

+ przy	<b>wstaniu</b>	w dniu ostatecznym».
- <sup>25</sup> Powiedział	jej	<u>Jezus</u> :
- «Ja jestem	<b>zmarłych(wstanie)</b>	i życie.
- Wierzący	we Mnie,	
- I choćby	<i>UMARŁ</i> ,	<i>ożyje</i> .
- <sup>26</sup> I	każdy,	<i>żyjący</i>
- i wierzący we Mnie,	nie <i>UMRZE</i>	na wieki.
- Wierzysz	w to?»	

Przyglądając się tej części, można jednoznacznie powiedzieć, że ukazuje ona spotkanie Jezusa z Martą i dialog poświęcony śmierci Łazarza. Sugerują nam to powtarzające się wyrazy: „powiedział”/ „mówi”. Na samym początku możemy dostrzec wyrzut, pretensjonalność Marty względem Jezusa: „Panie, jeśli byłbyś tu, nie umarłby brat mój” (w. 21). Jednak mimo to Marta okazuje ufność względem Niego: „Ale i teraz wie, że ile poprosisz Boga, da Ci Bóg” (w. 22). Bardzo interesujące jest to, że w tym krótkim zdaniu po raz kolejny zaznaczona jest również ta ludzka więź, przyjaźń, która łączy Jezusa i Martę. Można powiedzieć, że Marta zna Jezusa na tyle, że wie o Jego głębokiej relacji z Ojcem. Następnie Jezus odpowiada na wyrzut Marty: „Zmartwychwstanie brat twój” (w. 23). W kolejnym wersie ukazana jest wiedza Marty na temat zmartwychwstania, jednak czysto teoretyczna. Dlatego Jezus wypowiada kluczowe zdanie: „Ja jestem zmartwychwstanie i życie”. Następnie wyjaśnia tę prawdę, wskazując na ważną rolę wiary, czyli przyjęcia prawdy na poziomie serca. Ona daje dostęp do życia pomimo śmierci: „Wierzący we mnie i choćby umarł, ożyje” (w. 25). Bardzo ważne jest ostatnie zdanie tej części w formie pytania postawionego Marcie: „Wierzysz w to?” (w. 26).

W skrajnych urywkach pojawiają się wyrażenia wskazujące na śmierć Łazarza: „umarłby” i „umarł”/ „umrze”. Wyrażenia te okalają centralny urywek, w którym toczy się dialog na temat zmartwychwstania. Jednak z wyrazów pogrubionych możemy wywnioskować, że Marta inaczej niż Jezus pojmuje tajemnicę zmartwychwstania. Należy zauważyć również powtarzające się w ostatnim urywku wyrażenia: „wierzący”/ „wierzysz”.

### 2.2.3. Część trzecia (J 11,27)

Kolejna część składa się z jednego urywka, jednosegmentowego, trójczłonowego.

<sup>27</sup> Mówi	Mu:		
«Tak, Panie!	Ja	uwierzyłam,	że Ty jesteś Pomazaniec
Syn Boga,	na	świat	przychodzący».

Pytanie, które kończyło poprzednią część, okazuje się kluczowe dla trzeciej części. W tej części właśnie zawiera się odpowiedź na pytanie Jezusa skierowane do Marty: „Tak, Panie! Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Pomazaniec, Syn Boga, na świat przychodzący” (w. 27). Wyznanie wiary pozwala uznawać tę część za centralną. Mimo iż mogłoby się wydawać, że jest ono powodowane wyjaśnieniem Marcie prawdy o zmartwychwstaniu w poprzednim fragmencie, to jednak nie jest to już wyznanie na poziomie teoretycznej wiedzy, ale na poziomie serca.

#### 2.2.4. Część czwarta (J 11,28-31)

Część czwarta posiada trzy urywki: skrajne dwusegmentowe i centralny jedno-segmentowy. Wszystkie segmenty są trójczłonowe, z wyjątkiem jednego, który jest dwuczłonowy.

+ <sup>28</sup> I	to powiedziawszy,	<b>odeszła</b>	
+ i zawołała	<u>Marię</u> , siostrę jej,	skrycie powiedziawszy:	
+ «Nauczyciel	jest obecny	i woła cię».	
+ <sup>29</sup> Tamta zaś	jak	usłyszała,	
+ podniosła się szybko	<b>i przyszła</b>	do Niego.	
-----			
- <sup>30</sup> Jeszcze nie zaś	<b>przyszedł</b>	Jezus	do wsi,
- ale	był	jeszcze	w miejscu,
- gdzie	spotkała	Go	Marta
-----			
+ <sup>31</sup> Zatem Judejczycy,	będący z nią	w domu	
+ i	pocieszający	ją,	
+ zobaczywszy,	<u>Marię</u> że,	szybko wstała i <b>wyszła</b> ,	
-----			
+ zaczęli	towarzyszyć jej	uważając	
+ że	idzie	do grobowca,	
+ by	plakała	tam.	

Część ta rozpoczyna się od przywołania przez Martę swojej siostry: „Nauczyciel jest obecny i woła Cię” (w. 28). Dziwić może również sposób przywołania Marii wyrażony terminem „skrycie”. W tym przypadku reakcja Marii na wieść o tym, że Jezus ją woła, jest odwrotna niż poprzednim razem, kiedy to na wieść o przychodzącym Jezusie pozostała w domu: „Podniosła się szybko i poszła do Niego” (w. 29). Narrator komentuje, że Jezus jednak jeszcze nie przybył do wsi, tylko pozostał w miejscu spotkania z Martą. Wobec tego wiemy, że Marta, przywołując Marię, musiała pokonać jakąś drogę. Następne wersety opisują zachowanie Żydów, którzy byli z Marią w domu i pocieszali ją. Jednak zauważając, że Maria szybko wstała, oni też wstali i udali się za nią, jednak nie

wiedzieli, że ona spieszy na wezwanie Jezusa. Teraz widać, dlaczego Marta przywołuje Marię skrycie: ze względu na Judejczyków.

W tej części możemy zauważyć budowę symetryczno-koncentryczną, a wskazuje na to układ ABA'. Skrajne segmenty, AA', ukazują reakcję Marii na wieść o tym, że Jezus ją woła (A), oraz reakcję Żydów, którzy widząc Marię, która szybko wstaje i wychodzi, udają się pospiesznie za nią, mimo iż nie znają celu (A'). Segmenty te okalają informację centralną o miejscu przebywania Jezusa (B). Całość tej części, podobnie jak w przypadku części drugiej, jest wprowadzeniem do spotkania Jezusa, ale tym razem z Marią. Warto też podkreślić, że to wprowadzenie jest dłuższe od poprzedniego.

### 2.2.5. Część piąta (J 11,32)

Część ta odpowiada w swojej budowie pierwszej. Posiada dwa urywki. Są one jednosegmentowe i trójczłonowe.

- <sup>32</sup> Zatem	<u>Maria</u>	jak przyszła,
- gdzie	był	Jezus,
- zobaczywszy	Go	upadła Mu do stóp,
-----		
+ mówiąc		Mu:
+ «Panie,	jeśli byłbyś	tu,
+ nie by mój	UMARŁ	brat».

W pierwszym segmencie dowiadujemy się o przyjsciu Marii do Jezusa. W przeciwieństwie do Marty Maria upada Mu do nóg. Następnie padają z ust Marii te same słowa w formie wyrzutu, które wypowiedziała wcześniej Marta: „Panie, jeśli byłbyś tu, nie by mój umarł brat” (w. 32). Ta wypowiedź wskazuje na przenikanie się części piątej z drugą.

### 2.2.6. Wnioski ogólne do całości drugiego fragmentu

Całość konstrukcji pierwszego fragmentu przedstawia się w sposób następujący:

<b>A</b>		
- <sup>20</sup> Zatem	<u>Marta</u>	jak usłyszała,
- że	<u>Jezus</u>	przychodzi,
- wyszła	naprzeciw	Mu.
-----		
+ <u>Maria</u>	zaś w domu	siedziała.

<b>B</b>		
- 21 Powiedziała więc	<u>Marta</u>	do <u>Jezusa</u> :
- «Panie,	jeśli byłbyś	tu

- nie	UMARŁBY	brat mój.
- <sup>22</sup> Ale	i teraz	wiem,
- że	ile	poprosisz Boga
- da	Ci	Bóg
-----		
+ <sup>23</sup> Mówi	jej	<u>Jezus</u> :
+ « <b>(zmarłych)wstanie</b>	brat	twój ».
+ <sup>24</sup> Mówi	Mu	<u>Marta</u> :
+ «Wiem,	że	<b>wstanie</b>
+ przy	<b>wstaniu</b>	w dniu ostatecznym».
-----		
- <sup>25</sup> Powiedział	jej	<u>Jezus</u> :
- «Ja jestem	<b>zmarłych(wstanie)</b>	i życie.
- Wierzący	we Mnie,	
- I choćby	UMARŁ,	ożyje.
- <sup>26</sup> I	każdy,	żyjący
- i wierzący we Mnie,	nie UMRZE	na wieki.
- Wierzysz	w to?»	

## C

- <sup>27</sup> Mówi	Mu:		
- « <b>Tak, Panie!</b>	<b>Ja</b>	<b>uwierzyłam,</b>	że <b>TY JESTEŚ POMAZANIEC</b>
- <b>SYN BOGA,</b>	<b>na</b>	<b>świat</b>	<b>przychodzący».</b>

## A'

+ <sup>28</sup> I	to powiedziawszy,	odeszła	
+ i zwołała	<u>Marię</u> , siostrę jej,	skrycie powiedziawszy:	
+ «Nauczyciel	jest obecny	i woła cię».	
+ <sup>29</sup> Tamta zaś	jak	usłyszała,	
+ podniosła się szybko	i przyszła	do Niego.	
-----			
- <sup>30</sup> Jeszcze nie zaś	przyszedł	Jezus	do wsi,
- ale	był	jeszcze	w miejscu,
- gdzie	spotkała	Go	<u>Marta</u>
-----			
+ <sup>31</sup> Zatem Judejczycy,	będący z nią	w domu	
+ i	pocieszający	ją,	
+ zobaczywszy,	<u>Marię</u> że,	szybko wstała i wyszła,	

+ zaczęli	towarzyszyć jej	uważając
+ że	idzie	do grobowca,
+ by	plakała	tam.

<b>B'</b>		
- <sup>32</sup> Zatem	<u>Maria</u>	jak przyszła,
- gdzie	był	<u>Jezus</u> ,
- zobaczywszy	Go	upadła Mu do stóp,
-----		
+ mówiąc	Mu:	
+ «Panie,	jeśli byłbyś	tu,
+ nie by mój	UMARŁ	brat».

Drugi fragment, podobnie jak pierwszy, skomponowany jest z pięciu części ułożonych w sposób koncentryczny, choć zmienia się symetria. Zawiera układ AB-CA'B', tzn. pierwsza nie odpowiada ostatniej, ale przedostatniej. Jeszcze raz należy podkreślić współgranie ze sobą drugiej i piątej części, w których przedstawiony zostaje wyrzut sióstr Łazarza względem Jezusa (tymi samymi słowami). Na uwagę zasługuje rozmowa Jezusa z Martą, która jest rozbudowana i – jak można zauważyć – Jezus na wyrzut Marty odpowiada, wskazując na cel śmierci Łazarza. Tym samym prowadzi do dojrzałego wyznania wiary przez Martę, które należy do części centralnej tego fragmentu. Ponadto pierwsza i czwarta część są wprowadzeniem do spotkania Jezusa z Martą i Marią. Zarówno w części pierwszej, jak i czwartej jest opisana reakcja Marty i Marii na wieść o zbliżaniu się Jezusa. Występują również w nich powtórzenia leksykalne: „wyszła mu naprzeciw” (20,29) oraz „wyszła mu na spotkanie” (20,30). Jest to związane z Jezusem (20,31): „Jezus przychodzi”, a także „Jezus jeszcze nie przybył”. Warto podkreślić również zachowanie Marii na wieść o przyjściu Jezusa, która upada mu do stóp. Podobną scenę można znaleźć w Łk 10,39: miała siostrę imieniem Maria. Ta usiadła u stóp Pana i słuchała Jego słów. W geście tym wyraża się wiara Marii, która w przeciwieństwie do Marty nie używa więcej słów. Można pokusić się o wniosek, iż Maria tym gestem zmanifestowała swoją wiarę, z kolei Marta uczyniła to słowami.

Tak przedstawia się schemat końcowy drugiego fragmentu (B), po dokładnej analizie i wnioskach zamieszczonych powyżej:



**A**  
Marta, zatem, JAK USŁYSZAŁA, że Jezus przychodzi, WYSZŁA NA PRZECIW MU;  
Maria zaś W DOMU siedziała.

**B**  
Marta, zatem, powiedziała do Jezusa:  
«PANIE, GDYBYŚ TU BYŁ, MÓJ BRAT BY NIE UMARŁ!  
Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga».  
Jezus jej mówi: «Zmartwychwstanie twój brat».  
Mówi Mu Marta: «Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwych-  
wstania w dniu ostatecznym».  
Jezus jej powiedział:  
«Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć  
będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?».

**C**  
Mówi Mu: «Tak PANIE, wierzę,  
żeś Ty jest Mesjasz Syn Boży, przychodzący na świat».

**A'**  
Powiedziawszy to, odeszła i zawołała Marię, swoją siostrę,  
skrycie powiedziawszy: «Nauczyciel jest obecny i woła cię».  
Tamta, zatem, JAK USŁYSZAŁA, podniosła się szybko i przyszła do Niego.  
Jezus zaś nie przybył jeszcze do wsi, lecz był wciąż w tym miejscu,  
gdzie Marta WYSZŁA MU NA SPOTKANIE.  
Zatem Żydzi, będący z nią w domu i pocieszający ją,  
zobaczywszy Marię, że szybko wstała i wyszła, zaczęli towarzyszyć jej,  
uważając, że idzie do grobowca, by płakała tam.

**B'**  
Maria, zatem, JAK PRZYSZŁA gdzie był Jezus,  
zobaczywszy Go upadła Mu do stóp, mówiąc Mu:  
«PANIE, GDYBYŚ TU BYŁ, MÓJ BRAT BY NIE UMARŁ!».

### 2.3. Struktura trzeciego fragmentu – J 11,33-46

Fragment trzeci z punktu widzenia kompozycji tekstu składa się również z pięciu części.

#### 2.3.1. Część pierwsza (J 11,33-37)

Część pierwsza zbudowana jest z trzech urywków. Pierwszy urywek jest trójsegmentowy i posiada dwa segmenty trójczłonowe i jeden jednoczłonowy. Drugi też ma trzy segmenty – dwa dwuczłonowe i jednoczłonowy. Natomiast trzeci urywek jest jedno-segmentowy, trójczłonowy.

- * <sup>33</sup> Jezus	więc	jak	zobaczył ją
- * płaczącą	i tych	którzy	przyszli razem z nią
- * Judejczyków	płaczących		

- - <i>wzburzył się</i>	w duchu,	
- - <i>i poruszył</i>	w sobie	
- - i powiedział:		
- - «Gdzie	położyliście	go?»
-----		
+ <sup>34</sup> <b>Mówią</b>	Mu:	
+ «Panie,	przyjdź	i zobacz!»
+ -- <sup>35</sup> <i>Zapłakał Jezus.</i>		
+ <sup>36</sup> <b>Mówili więc:</b>	Judejczycy:	
+ «Oto jak	kochał	go!»
-----		
; <sup>37</sup> <i>Jacyś zaś</i>	<i>z nich</i>	<b>powiedzieli:</b>
- «Nie mógł ten	który otworzył	oczy ślepego,
- uczynić,	aby i ten,	nie umarł?»

W pierwszym urywku narrator komentuje reakcję Jezusa na widok płaczącej Marii; wskazują na to wyrażenia: „wzburzył się w duchu” i „poruszył w sobie” (w. 33). Pozwala to wnioskować, że przyszedł On już na miejsce. Warto zauważyć ludzkie uczucia, które towarzyszą Jezusowi, takie jak wzruszenie (w. 33) oraz płacz (w. 35). Na kolejne pytanie zadane przez Jezusa o miejsce złożenia Łazarza: „Gdzie położyliście go?” (w. 34), słyszymy odpowiedź: „Panie, przyjdź i zobacz”. Następnie autor komentuje: „Zapłakał Jezus”. Pozwala to wnioskować, że płacz był wynikiem zobaczenia Łazarza. Płacz Jezusa stał się też powodem wyznania Judejczyków: „Oto jak kochał go” (w. 36). Jednak pomimo tego niektórzy z Judejczyków nie dowierzali mocy Jego i po raz kolejny stawiają ironiczną pytanie: „Nie mógł ten, który otworzył oczy ślepego, uczynić, aby i ten nie umarł?” (w. 37).

### 2.3.2. Część druga (J 11,38-40)

Kolejna część składa się z dwóch urywków. Pierwszy jest dwusegmentowy, drugi – trójsegmentowy.

+ <sup>38</sup> <b>Jezus</b>	więc znowu	wzburzony w sobie,
- przychodzi	<i>do grobowca.</i>	
- Była zaś		jaskinia
*i	<i>kamień</i>	leżał na niej
-----		

+ <sup>39</sup> <b>Mówi</b>	<b>Jezus:</b>	
* «Podnieście	<i>kamień!</i> »	
+ <b>Mówi Mu</b>	siostra umarłego,	<b>Marta,</b>
++ «Panie,	już cuchnie,	
++ Czwarty	dzień bowiem jest.	
+ <sup>40</sup> <b>Mówi</b>	jej	Jezus
= «Czyż	nie powiedziałem ci,	że jeśli <u>uwierzysz</u> ,
= Ujrzysz	chwałę Boga?»	

W pierwszym wersecie jest informacja, że Jezus po raz kolejny okazuje wzruszenie, które wskazuje na jego człowieczeństwo. Wiemy również, że przyszedł już do grobowca. Następne wersy opisują miejsce spoczynku przyjaciela: „Była zaś jaskinia i kamień leżał na niej” (w. 38) oraz polecenie Jezusa: „Podnieście kamień!” (w. 39). Drugi urywek rozpoczyna się reakcją Marty, w której zawarta jest informacja o czasie leżenia Łazarza w grobie. Później Jezus kieruje do niej pytanie, w którym można wyczuć niewielki wyrzut: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Boga?” (w. 40).

Warto zauważyć, że w drugim urywku każdy z segmentów rozpoczyna się od wyrażenia „mówi”. Skrajne segmenty, w których jest zawarta wypowiedź Jezusa, okalają wypowiedź Marty. Terminem granicznym pomiędzy segmentami jest w tej części wyrażenie „kamień”. Zaznaczyć należy pojawiające się słowo odnoszące się do wiary.

### 2.3.3 Część trzecia (J 11,41-42)

Część trzecia również składa się z dwóch urywków. Pierwszy jest jednosegmentowy i trójczłonowy, drugi – trójsegmentowy, który ma dwa segmenty dwuczłonowe i jeden trójczłonowy.

<sup>41</sup> <b>Podnieśli</b>	więc <i>kamień</i> .		
+ Zaś	<b>Jezus</b>	<b>podniósł</b>	
		oczy w górę	
+i powiedział:			
-----			
«Ojcze,	dziękuję	Ci,	
_że <b>wysłuchałeś</b>	mnie.		
<sup>42</sup> Ja zaś	wiedziałem,		
_że zawsze	mnie	<b>słuchasz.</b>	
- Ale	ze powodu	tłumu	wokół stojącego
- aby	<u>uwierzyli</u> ,		powiedziałem,
- że	Ty	Mnie	wysłałeś».

W urywku pierwszym na samym początku zostaje podana informacja o usunięciu kamienia. Następnie Jezus kieruje oczy ku górze, a więc zwraca się do swojego Ojca. Wzmianka ta jest przejściem do urywka drugiego. W tym urywku obserwujemy, jak Jezus prowadzi rozmowę ze swoim Ojcem (wskazują na to słowa: „wysłuchałeś” i „słuchasz”), która jest modlitwą ukazującą Jego zaufanie. Z tej modlitwy dowiadujemy się również o powodzie, dla którego Jezus to wszystko czyni: „Aby uwierzyli, że Ty Mnie wysłałeś” (w. 42). Widzimy więc, że celem jest ukazanie Jezusa i Jego posłannictwa. Jest to część centralna tego fragmentu. Wyakcentowana zostaje po raz kolejny wiara.

### 2.3.4 Część czwarta (J 11,43-44)

Kolejna część składa się z jednego urywka trójsegmentowego. Posiada dwa segmenty trójczłonowe i jeden dwuczłonowy.

- <sup>43</sup> I to	rzekłszy	głosem wielkim	wykrzyknął:
+«Łazarzu,	<i>chodź</i>	na zewnątrz!»	
+ <sup>44</sup> <i>Wyszedł</i>	zmarły,		
_ <b>związany:</b>	stopy i ręce	opaskami,	
_ i twarz	jego	chustką	była <b>obwiązana</b> .
- Mówi	im	<b>Jezus:</b>	
_ <b>«Rozwiążcie</b>	go		
+ i pozwólcie	mu	<i>iść!</i> ».	

W urywku jest mowa o cudzie, którego dokonał Jezusa względem swojego przyjaciela: „Łazarzu, chodź na zewnątrz!” (w. 43). Następny, bardzo rozbudowany werset opisuje najpierw wygląd Łazarza po wyjściu z grobu, następnie zachowanie Jezusa, który wydaje polecenie, by rozwiązano go i pozwolono mu chodzić. Semantycznie powtarzającymi się wyrażeniami są: „chodź”/ „wyszedł”/ „iść” oraz „związany”/ „obwiązana”/ „rozwiążcie”.

### 2.3.5 Część piąta (J 11,45-46)

Część ostatnia również ma jeden urywek. Składa się on z dwóch segmentów trójczłonowych.

+ <sup>45</sup> Liczni więc	z Judejczyków	ci którzy <u>przyszli</u>	do <b>Marii</b>
- i którzy	ujrzeli,	co <i>uczynił</i> ,	
uwierzyli	w Niego.		
+ <sup>46</sup> Niektórzy zaś	z nich	<u>odeszli</u>	do faryzeuszów
i	powiedzieli	im,	
- co	<i>uczynił</i>	<b>Jezus.</b>	

Podane w tym urywku są dwie informacje. Pierwsza to odpowiedź wiary „licznych” Judejczyków na cud, którego dokonał Jezus (w. 45). Druga podaje fakt, że pomimo tego, że wszyscy oni byli świadkami cudu, to jednak i tak nie wszyscy uwierzyli w Niego, a nawet niektórzy postanowili powiedzieć faryzeuszom, co uczynił Jezus. Zarówno w pierwszym, jak i drugim urywku można zauważyć liczne przeciwieństwa: „Liczni więc z Judejczyków”/„Niektórzy zaś z nich”, „przyszli”/„odeszli” oraz powtarzający się wyraz „uczynił”. W skrajnych członach pojawiają się imiona: „Maria” i „Jezus”. Po raz kolejny pojawia się słowo wyrażające wiarę: „uwierzyli”.

### 2.3.6. Wnioski ogólne do całości trzeciego fragmentu

Dokonując całościowego zestawienia dla zobrazowania trzeciego fragmentu i wydobywania wzajemnych zależności, można mówić o następującym schemacie:

<b>A</b>			
* <sup>33</sup> <b>Jezus</b>	więc	jak	zobaczył ją
* <i>placzącą</i>	i tych	którzy przyszli razem	z nią
* Judejczyków	<i>placzących</i>		
– <i>wzburzył się</i>	w duchu,		
– i <i>poruszył</i>	w sobie powiedział:		
i «Gdzie	położyliście	go?»	
-----			
<sup>34</sup> <b>Mówią</b>	Mu:		
«Panie,	przyjdź	i zobacz!»	
– <sup>35</sup> <i>Zapłakał</i>	<b>Jezus.</b>		
<sup>36</sup> <b>Mówili więc:</b>	Judejczycy:		
«Oto jak	kochał	go!»	
-----			
; <sup>37</sup> Jacyś zaś	z nich	<i>powiedzieli:</i>	
«Nie mógł ten	który otworzył	oczy ślepego,	
uczynić,	aby i ten,	nie umarł?»	

<b>B</b>		
<sup>38</sup> <b>Jezus</b>	więc znowu	<i>wzburzony</i> w sobie,
przychodzi	<i>do grobowca.</i>	
Była zaś	jaskinia	
i	<i>kamień</i>	leżał na niej
<sup>39</sup> <b>Mówi</b>	<b>Jezus:</b>	
«Podnieście	kamień!»	

<b>Mówi</b> Mu «Panie, Czwarty	siostra umarłego, już cuchnie, dzień bowiem jest.	<b>Marta,</b>	
<sup>40</sup> <b>Mówi</b> «Czyż Ujrzysz	jej nie powiedziałem chwałę Boga?	Jezus ci,	że jeśli uwierzysz,

<b>C</b> <sup>41</sup> Podnieśli Zaś i	więc <i>kamień</i> . <b>Jezus</b> <b>powiedział:</b>	podniósł oczy w górę	
«Ojczy, że wysłuchałeś	dziękuję mnie.	Ci,	
<sup>42</sup> Ja zaś że zawsze	wiedziałem, mnie	słuchasz.	
Ale ze powodu aby że	tlumu uwierzyli, Ty	wokół stojącego Mnie	powiedziałem, wysłałeś».

<b>B'</b> <sup>43</sup> I to «Łazarzu,	rzekłszy chodź	głosem wielkim na zewnątrz!»	wykrzyknął:
<sup>44</sup> Wyszedł związany: i twarz jego	zmarły, stopy i ręce chustką	opaskami, była obwiązana.	
<b>Mówi</b> «Rozwiążcie i pozwólcie	im go mu	<b>Jezus:</b> iść!».	

<b>A'</b> * <sup>45</sup> <u>Liczni więc</u> * i którzy * <i>uwierzyli</i>	<u>z Judejczyków</u> ujrzeli, w Niego.	ci którzy przyszli co uczynił,	do <b>Marii</b>
<sup>46</sup> <u>Niektórzy zaś</u> i co	<u>z nich</u> powiedzieli uczynił	odeszli im,	do faryzeuszów <b>Jezus.</b>

Fragment zawiera układ symetryczno-koncentryczny: ABCB'A'. Paralelizm części skrajnych uwidacznia się w sformułowaniu ogólnym dotyczącym Judejczyków: „Niektórzy z nich” (w. 37) i „Niektórzy zaś” (w. 46). Precyzyjne określenie: „Judejczycy”, połączone z wiadomością: „przyszli” (w. 33) oraz „Judejczyków przybyłych” (w. 45), także wzmacnia ten paralelizm. Grecki czasownik ποιηω, który odnosi się zawsze do Jezusa jako podmiotu, występuje zarówno w części A (w. 37), jak i A' (w. 45). Obydwie części kończą się także analogicznie, wskazując na podwójną reakcję względem Jezusa: pozytywną (ww. 36.45) oraz negatywną (ww. 37.46). Część druga i czwarta również sobie odpowiadają, ponieważ są opisami sytuacji. W drugiej zauważamy opis grobu, ale również narrator wspomina o zapachu, który jest wynikiem rozkładania się ciała Łazarza. Z kolei w czwartej znajdujemy opis przywrócenia Łazarza do życia. W obydwu częściach wszystko skupia się wokół głównego bohatera tego opowiadania. Z kolei centralna część ukazuje modlitwę Jezusa. Modlitwa ta ma wymiar dziękczynny. Dowiadujemy się również z niej, że cud ten miał na celu ukazanie chwały Boga.

Końcowy schemat syntetycznie przedstawia się w sposób następujący (A'), po przeprowadzeniu analiz i wyciągnięciu wniosków końcowych:

**A**

**Jezus** więc jak ZOBACZYŁ ją *placzącą* i tych którzy przyszli razem z nią JUDEJCZYKÓW *placzących*, wzburzył się w duchu i poruszył w sobie, i powiedział: «Gdzie położyliście go?».

-----  
Mówią Mu: «PANIE, Przyjdź i ZOBACZ!». Zapłakał Jezus.

-----  
mówili więc JUDECZYCY: «OTO (PATRZ) jak go kocha!». Jacyś zaś z nich powiedzieli: «Nie mógł ten, który otworzył oczy ślepego, UCZYNIC, aby i ten nie UMARŁ?».

**B**

Jezus więc, znowu *wzburzony w sobie*, przychodzi do grobowca. Był zaś jaskinią i kamień leżał na niej.

-----  
Mówi Jezus: «Podnieście kamień!». Mówi mu siostra UMARŁEGO, Marta: «PANIE, już cuchnie, czwarty dzień bowiem jest».

**C**

Mówi jej Jezus: «Czyż nie powiedziałem Ci, że jeśli uwierzysz, UJRZYSZ chwałę Boga?».

**B'**

Podnieśli więc kamień. Zaś Jezus podniósł OCZY W GÓRĘ i powiedział:

-----  
«OJCZE, dziękuję ci, że *wysłuchałeś* mnie. Ja zaś wiedziałem, że zawsze mnie *stuchasz*, Ale z powodu tłumu wokół stojącego powiedziałem, aby *uwierzyli*, że ty mnie posłasteś».



A'

I to rzekłszy głosem wielkim, wykrzyknął: «ŁAZARZU, chodźże na zewnątrz!». Wyszedł zmarły związany: stopy i ręce opaskami, i TWARZ jego chustką była owinięta. Mówi im Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu iść».

Liczni więc z **JUDEJCZYKÓW** którzy przyszli do Mari i którzy UJRZELI, *co uczynił Jezus, uwierzyli w niego*;  
Niektórzy zaś odeszli do faryzeuszów i POWIEDZIELI im, *co uczynił Jezus*.

### 3. Wnioski teologiczne – próba interpretacji

W tym punkcie będziemy chcieli na podstawie dokonanej wcześniej analizy 11. rozdziału Ewangelii św. Jana wyciągnąć i przedstawić najważniejsze wnioski dla właściwego zrozumienia znaku wskrzeszenia Łazarza. Bardzo pomocny w tym będzie nam schemat, który jest kwintesencją wypracowanych poszczególnych struktur zamieszczonych w drugim punkcie. Schemat ten stanowił tezę początkową niniejszej dysertacji. Szczegółowa analiza, rozpoczynająca się od rozbioru na człony, tzw. analiza od wewnątrz, aż po syntetyczne spojrzenie „z góry”, zostanie teraz wykorzystana dla wypracowania teologicznych wniosków.

#### 3.1. Znak, który objawia władzę nad śmiercią fizyczną

Wskrzeszenie Łazarza jest największym (spośród wszystkich zapisanych w Janowej Ewangelii) znakiem objawiającym prawdę o Bogu i człowieku, ponieważ dotyczy panowania nad śmiercią, a nie np. zamienienia wody w wino<sup>31</sup>. Jezus, dokonując cudu wskrzeszenia, przedstawiony jest jako Ten, który ma władzę nad fizycznym życiem, ale od niego również zależy życie wieczne. Jest to pierwsza podstawowa obserwacja, jaka wynika z analiz wypracowanych struktur.

Dlatego że człowiek jest świadomy swojej przemijalności, próbuje wykorzystywać całą swoją wiedzę i moc do tego, by uciec od śmierci, by się od niej uwolnić, jednak są to czynności absurdalne. Tak długo, jak człowiek żyje, jest zniewolony przez prawdę o śmierci i swojej przemijalności<sup>32</sup>.

Może budzić zdziwienie, że Jezus, wiedząc o stanie zdrowia swojego przyjaciela, zwleka z uzdrowieniem; może zastanawiać, czemu w ogóle dopuszcza do śmierci, skoro ma władzę, by uzdrawiać chorych, na co wskazują zapisane w Ewangeliach liczne cuda Jezusa. Sytuacja ta jednak ma na celu wzmocnienie wiary uczniów przed najtrudniejszymi wydarzeniami, które ich czekają. Żeby jednak to zrozumieć, trzeba uświadomić sobie,

<sup>31</sup> Synoptycy wielokrotnie opisują cud przywrócenia życia osobom zmarłym. Jan wybiera zawsze tylko opis jednego cudu w danej kategorii.

<sup>32</sup> Por. S. FAUSTI, *Rozważaj i głos Ewangelii. Wspólnota czyta Ewangelie wg św. Jana*, Kraków 2005, s. 314–315.

że choroba Łazarza nie zmierza do śmierci, i nawet jeśli faktycznie umrze, to nie jest to cel jego choroby: „Ta choroba nie jest ku śmierci, ale na chwałę Boga, aby wysławiony został Syn Boga przez nią” (w. 4). Dla objawiania chwały Bożej, w której uczestniczy Syn, potrzeba, by wskrzeszenie Łazarza było faktem niepodważalnym. A po to, by jego wskrzeszenie nie mogło budzić wątpliwości, jest konieczne stwierdzenie jego śmierci<sup>33</sup>. „Przyszedłszy więc Jezus, znalazł go cztery już dni mającego w grobowcu” (w. 17). Dla Żydów bowiem faktyczna śmierć następowała po czterech dniach, kiedy ciało już zaczęło się rozkładać. Wobec tego wzmianka ta ma na celu potwierdzenie prawdziwej śmierci fizycznej Łazarza. Informacja o grobowcu pojawia się jeszcze w w. 38: „Jezus więc znowu wzburzony w sobie podchodzi do grobowca”. Poprzedza ona cud wskrzeszenia Łazarza, który dokonał się w tym właśnie miejscu. W wypracowanej przez nas strukturze w. 17. zamieszczony jest w pierwszym fragmencie A, z kolei w. 38. znajduje się we fragmencie A'. Zależność ta pokazuje nam, że informacja o faktycznej śmierci Łazarza, który znajduje się w grobowcu, jest klamrą, która okala centralny fragment B, w którym zawarty jest opis wyznania wiary.

Śmierć może mieć charakter negatywny, ale też i pozytywny. Negatywny – kiedy paraliżuje nas lęk przed utratą życia, kiedy za wszelką cenę pragniemy żyć, przy tym stając się egoistami. Z tym aspektem bardzo dobrze współgra postawa uczniów, którzy boją się o swoje życie, starając się powściągnąć Jezusa od pójścia do Judei (por. w. 8). Dopiero kiedy Jezus jasno stwierdza fakt śmierci Łazarza, Tomasz daje odpowiedź za wszystkich: „Idźmy i my, aby umarliśmy z Nim” (w. 16). Natomiast śmierć może mieć charakter pozytywny, kiedy uświadomimy sobie, że jest ona darem ze swego życia, najwyższym aktem miłości.

### **3.2. Wiara w Jezusa, która otwiera na dar życia wiecznego**

Dla zrozumienia treści biblijnego tekstu bardzo ważne są spotkania Jezusa z siostrami Łazarza, podczas których rozgrywa się dialog na płaszczyźnie śmierci fizycznej, który stopniowo przeradza się w dialog dotyczący życia.

Struktura drugiego fragmentu (centralna) pokazuje nam zależności i podobieństwa dialogu. Dialog Jezusa z Martą zawarty w części drugiej (ww. 21-26) rozpoczyna się od wyrzutu: „Panie, jeśli byłbyś tu, nie umarłby brat mój” (w. 21). Jednak w następnych wersach zauważamy dojrzałą rozmowę, w której zauważyć można zaufanie Marty, a także wiedzę na temat zmartwychwstania. Niepokoić może jednak to, że wiedza nie współgra z wiarą. Dlatego też Jezus, żeby uwrażliwić Martę na sens zmartwychwstania, wyznaje: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (w. 25). Następnie dokonuje wyjaśnienia, w którym uzależnia życie od wiary: „Każdy żyjący i wierzący we Mnie nie umrze na wieki” (w. 26). Warto zwrócić uwagę na spójnik łączący dwa wyrażenia:

<sup>33</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 810.

„żyjący” i „wierzący”. Wniosek, który z tego płynie, jest klarowny: życie i wiara przenikają się, są od siebie zależne. Dopiero teraz budzi się prawdziwa wiara Marty, którą potrafi wyznać z przekonaniem: „Tak, Panie! Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga, na świat przychodzący” (w. 27). To wyznanie stanowi centralną część drugiego fragmentu. Ważne jest tu słowo „uwierzyła” – wskazuje na czas dokonany. To wyznanie jest centrum drugiego fragmentu (w. 27). Dialog, który rozpoczął się w w. 21., zmierza w swojej strukturze koncentrycznej do tego miejsca, w którym następuje wyznanie wiary. Następnie zauważamy, że Marta, przejęta wiarą, postanawia pójść po swoją siostrę, aby i ona mogła „uwierzyć”. Maria po przyjściu rozpoczyna również dialog od wyrzutu tymi samymi słowami, co Marta (część czwarta, w. 32).

Tak wydobyta struktura pokazuje nam zaznaczony przez nas układ (ABCA'B'), w którym centrum stanowi wyznanie wiary Marty, które jest jednocześnie sercem tego opowiadania. Jak już wspomnieliśmy, wiara i życie wzajemnie się przenikają.

Dla św. Jana „życie” jest przewodnią myślą całej jego Ewangelii, a historia zbawienia jest ściśle związana z życiem. W 3. rozdziale tej Ewangelii czytamy: „Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, ażeby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). W tej Ewangelii można zauważyć wiele określeń, metafor wyrażających prawdę o tym, że Jezus jest życiem, m.in. w omawianej przez nas perykopie: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (w. 25)<sup>34</sup>.

Podstawowym orędziem tego opowiadania jest Jezus – jako zmartwychwstanie i życie dla tych, którzy w Niego uwierzą. I tu pojawia się potrzeba wiary, by żyć. Mimo iż wskreszenie Łazarza posiada wiele interpretacji, znaczeń, to jednak zasadniczym przesłaniem jest uwrażliwienie człowieka na wiarę w moc Chrystusa, który przez swoje posłannictwo i znaki ma sprowokować człowieka do oddania chwały wszechmocnemu Bogu, od którego wszystko bierze swój początek i sens.

Bardzo trafnie sens tego opowiadania ujął S. Fausti w swoim komentarzu: „Opowiadanie to przedstawia nam istotę orędzia chrześcijańskiego, które odpowiada na obecne w każdym człowieku pragnienie szczęścia i pełni. Idąc za tym pragnieniem, można rozumnie żywić wiarę w Boga życia i przyjąć Go. Można także odrzucić Boga i uwierzyć w nicość. Ale to drugie jest absurdem, bo z nicości nie może się nic wywodzić, gdy my tymczasem istniejemy i żywimy owo gorące pragnienie życia, który stanowi o nas, jako ludziach. Jezus jest zmartwychwstaniem i życiem. Zmartwychwstanie to życie, które nie ignoruje śmierci, owszem, przechodzi przez nią, nadając jej prawdziwe znaczenie”<sup>35</sup>. Na podstawie tego można odważnie powiedzieć, że wiara w Jezusa otwiera oczy wiary na życie wieczne.

S. Mędała stosując metodą narracyjną opisaną przez w pierwszym punkcie, wyróżnił w opowiadaniu o wskrzeszeniu Łazarza dwie warstwy redakcyjne tekstu. Pierwsza to

<sup>34</sup> Por. J. CZERSKI, *Życie*, w: F. GRYGLEWICZ (red.), *Egzegzeza Ewangelii św. Jana*, Lublin 1992, s. 291–292.

<sup>35</sup> J. CZERSKI, *Życie*, s. 316–317.

poziom starszej warstwy redakcyjnej, w której cud prowadzi ludzi do wiary w Jezusa i w Jego posłannictwo, a znaki dokonane przez Niego są dowodem, że został On posłany przez swojego Ojca. Z kolei w ujęciu drugiej, głównej redakcji tekstu, nacisk położony jest na świadectwo. W wyniku tego wiara poprzedza cud, tym samym cud jest dokonany przez Jezusa dla tych, którzy wierzą w Jego posłannictwo. Takie spojrzenie odrzuca jednak analiza wykonana przy pomocy retoryki semickiej.

W drugim fragmencie naszej analizy bardzo często pojawiają się słowa wskazujące na wiarę: „wierzący” (w. 25), „wierzący” / „wierzysz” (w. 26), „uwierzyłam” (w. 27). Jezus w swojej wypowiedzi wskazuje na znaczenie wiary i od niej uzależnia życie wieczne: „Wierzący we Mnie, i choćby umarł, ożyje. I każdy, żyjący i wierzący we Mnie, nie umrze na wieki” (w. 26). Obserwacja ta pozwala wnioskować, że tylko dla człowieka pozbawionego wiary śmierć jest końcem życia, jednak Jezus pokazuje nam, że jest ona dopiero początkiem życia.

### 3.3. Wiara, która zakłada uzdrowienie miłości

Łazarz, Marta i Maria to rodzina zaprzyjaźniona z Jezusem. Na bliskość więzi wskazuje wiadomość, którą wysłały siostry do Jezusa: „Panie, oto choruje ten, którego Ty miłujesz” (w. 3b). W kontekście cudu uzdrowienia wzmianka o bliskości tej relacji nabiera większego znaczenia. Postawy ludzi wobec Jezusa i Jego cudów były bardzo skrajne – od skrajnego sceptycyzmu aż po głęboką wiarę. Wszyscy znajdowali wyjaśnienie mocy uzdrowień Jezusa, jednak wobec zdolności przywracania życia byli ostrożni. Trudno tu określić wiarę Marty i Marii. Pewne jest jednak to, że w Jezusie dostrzegały nie tylko przyjaciela, ale przede wszystkim Boga<sup>36</sup>. Wpływało to z wiary, którą obie w sobie rozbudziły pod wpływem spotkania z Jezusem.

Egzegeci w metodach historyczno-krytycznej i narracyjnej, przyglądając się postawie tych dwóch sióstr, snuli różne hipotezy, gdzie bądź to Marię, bądź Martę uważali za bardziej doskonałą w wierze, utożsamiając je z siostrami o tych samych imionach, które występują w opowiadaniu u Łk 10,38-42<sup>37</sup>. Hipotezy te, pomimo iż nie są istotą opowiadania, w połączeniu z wnioskami wypływającymi z analizy strukturalnej mogą pomóc w zrozumieniu wiary, która zakłada uzdrowienie miłości.

Marta jako jedyna została wymieniona imiennie. Warto zauważyć, że Ewangelista aż siedem razy wymienia jej imię. Liczba siedem jest symbolem doskonałości. Można więc powiedzieć, że Marta jest kobiecym odpowiednikiem „umiłowanego ucznia”. „Cechą ucznia jest to, że jest kochany przez Jezusa (15,9-10). W środku opowiadania Marta uznaje, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i to wyznanie wiary wskazuje, że w niej zdaje się urzeczywistnić cel Ewangelii (20,31). Gdy ostatni raz jest wymieniona

<sup>36</sup> Por. P. PERKINS, *Ewangelia według świętego Jana*, w: R.E. BROWN, J.A. FITZMYER, R.E. MURPHY (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2001, s. 1151-1152.

<sup>37</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 820.

w Ewangelii, Jezus jej mówi: Czyż nie powiedziałem ci, jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą? (w. 40); za pośrednictwem cudu wskrzeszenia Łazarza uczniowi, który wierzy, zostaje obiecana eschatologiczna wizja chwały Bożej<sup>38</sup>.

Z kolei we wcześniejszej warstwie literackiej to Maria odgrywa kluczową rolę. Pomimo iż w ostatniej redakcji to Marta stała się postacią pierwszoplanową tego opowiadania, to jednak nie do końca została zagubiona doskonalsza postawa Marii, na co wskazuje, chociażby fakt niekonsekwencji w wyznaniu wiary przez Martę. Kiedy spojrzymy na scenę powrotu Marty do Marii w celu oznajmienia: „Nauczyciel jest obecny i woła cię” (w. 27), narrator komentuje, że oznajmiła tę wiadomość po kryjomu, co wskazuje, że była ogarnięta lękiem przed innymi. Jej zachowanie jest podobne do Nikodema, który z kolei przychodził do Jezusa nocą, z obawy przed innymi. Taka postawa pokazuje swego rodzaju niedowiarstwo, jakiś brak konsekwencji w wyznawaniu wiary.

Kiedy Maria przyszła do Jezusa, Ewangelista zauważa: upadła Mu do stóp (w. 32c). Zauważamy więc postawę oddania szacunku, czci, postawę otwartości i zaufania. Tej postawy zawierzenia zabrakło u Marty nawet w sytuacji, kiedy wyznaje Go Panem i Zbawicielem.

Maria pomimo tego, iż wypowiada te same słowa, co Marta: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł”, to jednak czyni to bezinteresownie. O ile u Marty są to słowa będące wyrazem wiary w Jezusa jako Cudotwórcę, to u Marii są to słowa zawierzenia. Ona uwierzyła w pełni w słowa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem”, wyznając tym samym wiarę w Jezusa takiego, jakim się objawił<sup>39</sup>. „Maria prezentuje pełną wiarę według koncepcji Janowej (ww. 29.32), a Marta (ww. 21.22.24.27) wiarę jeszcze niedojrzałą”<sup>40</sup>.

Jednak trzeba również zauważyć, że pomimo postawy ufności, to płacz Marii i reakcja Jezusa mogą rodzić dyskusje, czy Maria posiadała doskonałą wiarę, skoro, zamiast trwać przy Jezusie w postawie zawierzenia, to pod wpływem Żydów przejęła się faktem śmierci Łazarza. Sytuacja ta rodzi dylemat miłości, który zmusza Go do dokonania wskrzeszenia, aby przez to uwielbić Boga i połączyć nierozzerwalnie miłość Boga z miłością człowieka. Ten znak ma objawić miłość Boga, aby uwierzyli uczniowie, Maria i Marta oraz Żydzi<sup>41</sup>.

Hipotezy te nie mogą być jednak istotą. Zastosowana metoda, która każe wyciągnąć inne wnioski, dla których ważne jest zrozumieniu głębi opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza.

Wiara wyznana przez Martę w w. 27. nie byłaby możliwa bez wcześniejszego uzdrowienia. To spotkanie miłości, do którego doszło pomiędzy Jezusem a siostrami, stało się źródłem uzdrowienia. Pomimo tego, iż wiemy o relacji, jaka łączyła Jezusa z przyjaciółmi, to opowiadanie mało mówi o uczuciach siostr. Opóźnienie przyjścia Jezusa:

<sup>38</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 819–820.

<sup>39</sup> Por. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 820.

<sup>40</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 820.

<sup>41</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 820.

„Jak więc usłyszał, że choruje, wtedy pozostał, w którym był miejscu dwa dni” (w. 6) musiało zostawić ranę. Łazarz fizycznie umarł. Odebrana przez siostry obojętność Jezusa na wieść o tym zadała jednak głęboką ranę duchową. Zauważamy to w reakcji Marii na wieść o tym, gdy przychodzi Jezus, Maria zaś siedziała w domu (w. 20). Marta, mimo iż rozczarowana, postanawia pójść, jednak tylko po to, by „wygarnąć” Jezusowi, zrobić wyrzut: „Panie, jeśli byłbyś tu, nie umarłby brat mój” (w. 21). Jednak obie siostry zostają uzdrowione – Marta przez dialog, w którym zostaje dotknięta uzdrawiającą miłością Jezusa, swojego przyjaciela, którego wyznaje Pomazańcem Bożym, natomiast Maria przywołana przez Mistrza: „Nauczyciel jest obecny i woła cię” (w. 28). To wezwanie Pana sprawia, że szybko wstaje i idzie do Niego. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w Ewangeliach mamy wiele tekstów paralelnych ukazujących wezwanie Pana, na które wezwane osoby w większości przypadków odpowiadają tak samo; chociażby powołanie uczniów: „natychmiast zostawili wszystko i poszli za Nim” albo kiedy Jezus dokonuje cudu uzdrowienia, zwraca się po imieniu i natychmiast wstają. Tak samo w przypadku Marii – na wezwanie Pana szybko wstaje i idzie.

Bardzo ważny wniosek wypływa również z postawy Judejczyków, którzy pomimo próby pocieszenia, ponoszą klęskę. W zetknięciu z wezwaniem Mistrza są bezradni, beзуżyteczni. Jezus jest bezkonkurencyjny. Jedyne On jest w stanie prawdziwie pocieszyć. Kiedy zobaczyli, że szybko wstała, postanowili pójść za nią: „uważając, że idzie do grobowca, by płakała tam” (w. 31). To zdanie pokazuje nam również ich powierzchowność, brak pragnienia uzdrowienia przez miłość. W dalszych wersach zauważymy, że pomimo cudu wskrzeszenia, i tak wielu z nich pozostało zamkniętych na uzdrawiającą miłość.

Wnioski, które zostały wydobyte przy pomocy metody retorycznej, jasno pokazują, że Jezus jest uzdrowicielem przez swoją miłość. Jednak wszystko odbywa się w wolności człowieka. Stąd zauważamy dwie postawy. Pierwsza to postawa otwartości jak w przypadku Marty i Marii. I wtedy Jezus ma dostęp do przemiany serca, pomimo różnych dróg (Marta przez dialog, Maria przez wezwanie Mistrza). Druga to postawa zamknięcia się na działanie Pana jak w przypadku Żydów (podejrzliwość, nieufność). Widać to bardzo wyraźnie na syntetycznym schemacie (koniec podpunktu 2.3.6.), który stanowi tezę dla naszych analiz.

Aby doszło do uzdrowienia, potrzeba spotkania Uzdrawiającego z chorym. Jednak, by do niego mogło dojść, należy tę swoją chorobę zaakceptować, przyjąć, by później obudzić w sobie pragnienie uzdrowienia. Do tego jednak potrzeba głębokiej wiary w moc Jezusa. Rodzi się ona z relacji z Nim, której fundamentem jest miłość. Takiej postawy wymaga Jezus od każdego człowieka, nawet od najbliższych, jak w przypadku przyjaciół z Betanii. Tylko wtedy nie potrafi On obojętnie przejść wobec niemocy każdego człowieka<sup>42</sup>.

<sup>42</sup> Por. J. KREMER, *Lazarus: die Geschichte einer Auferstehung. Text, Wirkungsgeschichte und Botschaft von Joh 11,1-46*, Stuttgart 1985, s. 257.



### 3.4. Zmartwychwstanie za cenę życia

W opowiadaniu Jezus zachowuje się jak Dobry Pasterz. Widać to w jego postawie wobec siostr. O Dobrym Pasterzu jest mowa w J 10. Zaraz potem jest znak wskrzeszenia Łazarza – jako dowód pasterskiej troski Jezusa, czyli jest to znak Jego pasterzowania<sup>43</sup>. Dobry pasterz oddaje swoje życie za owce i dlatego w analizowanym opowiadaniu nie mówi się tylko o śmierci i wskrzeszeniu Łazarza, ale w sposób oczywisty czyni aluzję do śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Kompozycja tekstu ujawnia, że aluzje do śmierci Jezusa są umieszczone w miejscach strategicznych tekstu, wskazując na ważność tematu.

Zagadnienie śmierci najpierw występuje w centrum pierwszego fragmentu (A), gdzie w sposób bezpośredni jest mowa o zagrożeniu kamienowaniem (w. 8). Aby zrozumieć tę aluzję, warto wrócić do rozdziału 10. Jest tam opis poświęcenia świątyni. Żydzi podejmują z Jezusem dialog o Jego posłannictwie. Domagają się konkretnej odpowiedzi: „Dokąd będziesz trzymał nas w niepewności? Jeśli ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!” (10,24). Jednak Jezus unika konkretnej i jednoznacznej odpowiedzi, wskazując na to, że skoro w Jego czynach nie widzą Jego posłannictwa, to w słowa również nie uwierzą. Żydzi nie są usatysfakcjonowani odpowiedzią Jezusa, dlatego postanawiają Go ukamienować, ponieważ uznają Go za bluźniercę. W następnych wersach dialog rozwija się dalej, kończąc się uwagą narratora: „I znowu starali się Go pojmać, ale On uszedł z ich rąk”. Następnie mamy krótką wzmiankę o pobycie Jezusa nad Jordanem, po czym rozpoczyna się opowiadanie o wskrzeszeniu Łazarza. Nawiązując do sytuacji ze świątyni, która poprzedza omawianą perykopę, rozpoczyna się kluczowy dialog Jezusa z uczniami odnośnie do jego decyzji pójścia do Judei w celu wskrzeszenia Łazarza, gdzie uczniowie stawiają pytanie: „Rabbi, dopiero co Żydzi usiłowali Cię ukamienować i znowu tam idziesz?” (w. 8). Przy tej okazji Jezus mówi anegdotę o 12 godzinach: „Czyż dzień nie liczy dwunastu godzin?” (w. 9a). I zaraz potem dopowiada: „Jeżeli ktoś chodzi za dnia, nie potknie się, ponieważ widzi światło tego świata. Jeżeli jednak ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ brak mu światła” (ww. 9b-10). „Nie potknie się” jest aluzją do nocy paschalnej; sugeruje ona, że uczniowie się nie potkną, jeśli będą mieli światło – Jezusa. W tym samym fragmencie jest mowa o „chwale Boga” i jego „Syna” (w. 4); jest to aluzja do wywyższenia na krzyżu (por. 12,32-33).

W centrum ostatniego fragmentu (A') też jest mowa o „chwale Boga”. Chodzi tu nie tylko o cud wskrzeszenia, ale o chwałę wywyższenia na krzyżu. Jak wskrzeszenie Łazarza miało stać się obudzeniem wiary w świadkach i ukazaniem „chwały Boga” objawiającej się w przywróceniu życia (ww. 40-43), tak samo wywyższenie na krzyżu Jezusa jest ukazaniem „chwały Boga” (por. J 3,14-15). On przez swoją śmierć również przywraca życie, jednak nie jednej osobie, jak w przypadku Łazarza, ale wszystkim ludziom.

<sup>43</sup> Por. W. ŚWIERZAWSKI (red.), *Pierwszy umiłował. Komentarz do Ewangelii Jezusa Chrystusa według świętego Jana*, Wrocław 1982, s. 273.



Zarówno aluzja wypływająca z pierwszego fragmentu (A), jak i aluzja ostatniego fragmentu (A'), są swego rodzaju klamrą okalającą centralny fragment (C). Dwa skrajne fragmenty są przenikaniem się tematu śmierci Łazarza ze śmiercią Chrystusa i objawianiem chwały Boga. Z kolei część centralna wskazuje istotę wiary, która jest niezbędną do naszego zmartwychwstania. Bardzo wyraźnie widać tu układ symetryczno-koncentryczny: ABA'.

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” – te słowa stają się dla wierzących pewnością, że Jego zwycięstwo nad śmiercią staje się udziałem każdego człowieka. Musimy jednak żyć w prawdziwym zjednoczeniu z Chrystusem; tylko wtedy nawet śmierć nie jest w stanie nas zniszczyć i pozbawić prawdziwego życia. Stąd Jezus zapewnia, że choroba Łazarza nie zmierza do śmierci, ale do zmartwychwstania i życia. Żeby zrozumieć głębię i sens wskrzeszenia Łazarza w perspektywie zmartwychwstania Chrystusa, nie można od siebie oddzielić śmierci Łazarza i zaplanowanej przez Żydów śmierci Jezusa<sup>44</sup>. „Śmierć Łazarza, jak każda śmierć, jest nie tylko zakończeniem procesu biologicznego, ale zerwaniem komunii życia z Bogiem; to zerwanie jest sprzeczne z obrazem Boga Stworzyciela, dobrego i wiernego względem swego stworzenia. Uwidacznia się to zwłaszcza w gwałtownej śmierci Jezusa, sprowokowanej przez strach i podejrzenie wrogości w stosunku do systemu władzy, która zmierza do samo zachowania. Śmierć Jezusa odsłania sprzeczność i skandaliczny aspekt każdej ludzkiej śmierci. Ale historia wskrzeszenia Łazarza odsłania nie tylko negatywny aspekt śmierci. Aby wyzwolić przyjaciela z więzów śmierci, Jezus wystawia się na ryzyko skazania na śmierć. Tylko na tym radykalnym zobowiązaniu solidarnej miłości opiera się proces przeciwstawny śmierci: zmartwychwstanie, które prowadzi do życia pełnego i ostatecznego”<sup>45</sup>.

W następnej perykopie po wskrzeszeniu Łazarza następuje narada Sanhedrynu odnośnie do dalszych losów Jezusa, sprowokowana donosami Żydów o cudzie wskrzeszenia Łazarza. Wiemy doskonale, że ten ostatni znak stanie się ostatecznym powodem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, które Jan opisuje w kolejnych rozdziałach.

### 3.5. Historia Zbawienia w „pigułce”?

Dzięki wykorzystaniu analizy retoryki semickiej można odkryć, że ostatni znak w tej części „księgi znaków” nie tyle jest zapowiedzią zmartwychwstania Chrystusa, ile objawieniem chwały, którą zakłada wiara w Jezusa. Zapowiada drugą część Ewangelii Jana, która przez egzegetów jest uznawana za „księgę chwały”. Kiedy spojrzymy na całość sekwencji o wskrzeszeniu Łazarza, to po głębokiej i wnikliwej analizie zauważamy, że jest to swego rodzaju historia zbawienia w „pigułce”. Spróbujmy zauważyć te wszystkie miejsca, w których widoczna jest droga zbawienia człowieka.

<sup>44</sup> Por. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 815.

<sup>45</sup> S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 815.

Na samym początku trzeba zauważyć wyraz *apostello*<sup>46</sup>, który występuje w całej sekwencji tylko dwa razy (ww. 3.42) i oznacza „wysłać”, „posyłać”: w w. 3., kiedy siostry „wysyłają” wiadomość do Jezusa z informacją o chorobie Łazarza, oraz w w. 42., kiedy Jezus dziękuje Ojcu w modlitwie i mówi: „Aby uwierzyli, żeś Ty mnie posłał”. Najpierw następuje posłanie informacji o chorobie bliskiej Jezusowi osoby, która staje się powodem reakcji Jezusa, który próbuje w całej perykopie wyjaśnić sens tej choroby, i kiedy dokonuje już cudu wskrzeszenia, zaczyna modlić się do Ojca i posyła informację zwrotną, w której zawiera się odpowiedź Jezusa wyjaśniająca sens całej rozegranej akcji w tym Janowym fragmencie.

Następnie należy zauważyć relację człowieka z Bogiem. Łazarz był przyjacielem (w. 11) Jezusa, którego miłował. Również wyraz „miłował”, który wskazuje na bliskość relacji, występuje w skrajnych wersach tej perykopy (ww. 3.36). Widać bardzo wyraźną analogię do Księgi Rodzaju, w której znajdujemy opis stworzenia pierwszych ludzi. To Eden staje się miejscem spotkania Boga z człowiekiem, miejscem przymierza. Jasno należy stwierdzić: Bóg stworzył człowieka z miłości i ta miłość, która daje życie, staje się początkiem historii zbawienia. Relacja Jezusa z Łazarzem uwypukla tę więź łączącą Boga z człowiekiem, więź przyjaźni, której źródłem jest miłość.

Jednak człowiek nie uwierzył i nie zawierzył do końca miłości Bożej. Adam sprzeniewierzył się obietnicy Boga, nie przyjął Jego daru, zapragnął czegoś więcej i stracił to, co było początkiem i źródłem Jego życia – miłość Boga. Doskonale wiemy, że konsekwencje tego czynu naznaczyły życie człowieka znamieniem grzechu, który przyczynił się nawet do bratobójstwa. Kain zabija swego brata, Abla, z zazdrości, która jest jednym z licznych cierni naznaczających ludzkie życie. Gdyby nie to, że Bóg nie przestał kochać człowieka pomimo takiego odstępstwa, to właściwie tu skończyłaby się historia zbawienia człowieka. Jednak Bóg kocha miłością miłosierną, gotową do przebaczenia. Daje kolejną szansę, zawiera z ludźmi kolejne przymierze. Jednak człowiek naznaczony grzechem ciągle od Boga odchodzi. I kiedy przejrzymy cały Stary Testament, to zauważymy, ile razy Bóg okazywał swoją miłość, a człowiek ją sprzeniewierzał. Człowiek ciągle szukał zaspokojenia swoich pragnień, jednak obierał i obiera niewłaściwy kierunek poszukiwań. Tylko Bóg jest w stanie zaspokoić największe pragnienie, czyli pragnienie miłości.

Te wszystkie wydarzenia, próby zaspokojenia szczęścia człowieka, dopominania się o Jego miłość, doprowadziły Boga do ostateczności. Posyła swojego Syna na świat, by przez Jego śmierć podarować życie przyjacielowi – człowiekowi. Bardzo wyraźnie tę próbę zbawienia człowieka przedstawia przypowieść o przewrotnych rolnikach: „Posłuchajcie innej przypowieści! Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników,

<sup>46</sup> R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2006, s. 67–68.

by odebrali plon jemu należny. Jednak rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy, zobaczywszy syna, mówili do siebie: «To jest dziedzic; chodźcie, zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo». Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili” (Mk 12,1-8). Przypowieść ta pokazuje doskonale przez alegorię próby wybawienia człowieka od śmierci i to nie tyle fizycznej, ile duchowej; śmierci, której źródłem jest grzech. Z kolei grzech jest brakiem miłości, a właściwie jej nieprzyjęciem. Gospodarz, którego utożsamiamy z Bogiem, oddaje swoje pole w dzierżawę innym rolnikom. Tym polem jest każdy z nas. Rolnikami są: uczeni w Piśmie, faryzeusze, celnicy. Jednak przychodzi czas, kiedy Bóg dopomina się o swoją własność. Postanawia wysłać swoje sługi, których możemy utożsamiać z prorokami, patriarchami, wysłannikami Boga, w celu przyprowadzenia człowieka do Boga. Jednak rolnicy jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Bóg jednak nie odpuszcza i posła dziedzica – swojego Syna. Jednak i Jego nie oszczędzają. Wydają Jezusa na śmierć. Ta przypowieść bardzo wyraźnie ukazuje próby odzyskania człowieka. Tak ważny, tak bliski jest człowiek Bogu, że postanawia wydać Syna. Tu historia zbawienia człowieka dosięga szczytu.

Wskrzeszenie Łazarza jest paralelne z opowieścią o przewrotnych rolnikach. Jezus pragnie wybawienia człowieka z jego śmierci fizycznej, ale jeszcze bardziej duchowej. Podejmuje próby ukazania sensu choroby, która nie zmierza ku śmierci, jednak tylko wtedy, kiedy spojrzy się na nią oczyma wiary. Wyrażenia krańcowe choroba i śmierć mają na celu urzeczywistnienie chwały Bożej, która objawia się przez Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Stąd autor natchniony słusznie zauważa w wersecie 4.: „Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą”. Cud wskrzeszenia prowokuje do próby zabicia: „Tego więc dnia postanowili Go zabić” (w. 53). Widać zatem, że Jezus pragnie zbawienia człowieka, narażając swoje życie. Na innym miejscu w Ewangelii Jezus powie: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13).

Opowiadanie o wskrzeszeniu Łazarza każe myśleć, że znak fizyczny wskrzeszenia jest symbolem prawdziwego odkupienia całego człowieka, ale to odkupienie człowieka nie jest możliwe bez współpracy z człowiekiem. Współpraca człowieka, która jest opisana w centrum tego fragmentu, polega na zaufaniu Jezusowi i wierze w Syna Bożego. Bardzo wyraźnie, jednoznacznie i dobitnie tę prawdę wyraża wyznanie Marty: „Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat” (w. 27).

## Podsumowanie

Warto spojrzeć całościowo na te wnioski odnośnie do znaku wskrzeszenia Łazarza jako historii zbawienia w „pigulce”. Początkiem ludzkiego życia jest miłość Boga, która rodzi życie: Adama i Ewę. Stają się oni przyjaciółmi Boga, tworzy się więź miłości Stwórcy ze stworzeniem. Jednak człowiek nie odpowiada na Bożą miłość, odrzuca ją, w konsekwencji wybiera drogę przekleństwa. Jednak Bóg ciągle wychodzi naprzeciw człowiekowi, pragnie zaspokoić jego pragnienie szczęścia.

Posłał swoje sługi, swoich współpracowników w dziele zbawienia. Człowiek ciągle odchodzi od Boga. On jednak jest wierny w swojej miłości. Jego miłość jest wybacząca. Kulminacją jest posłanie na świat swojego Syna, którego wydaje na śmierć, aby odkupić człowieka. Znak wskrzeszenia Łazarza ukazuje symbolicznie drogę przemiany człowieka z dawnego Adama do nowego Adama. Jednak tu chodzi o coś więcej niż wskrzeszenie fizyczne. Najważniejsze jest pokazanie tego wskrzeszenia duchowego. Choroba i śmierć Łazarza są tu symboliczne. Celem jest uwrażliwienie człowieka na swój grzech, który może doprowadzić do śmierci wiecznej. Aby tego uniknąć, potrzebne jest trwanie w relacji z Bogiem. Wyraża się ona we współpracy z łaską Bożą, odpowiedzią miłości na Jego miłość, bezgraniczne zaufanie i zawierzenie Bogu oraz wiara w Syna Bożego, jako Tego, który jest odbiciem chwały Ojca. Można się pokusić o stwierdzenie, że to wszystko ma nam pokazać, że historia zbawienia każdego z nas rozpoczyna się w Adamie, a swoją kontynuację znajduje w Łazarzu.

Data wpłynięcia: 2020-10-22;

Data uzyskania pozytywnych recenzji: 2020-11-18;

Data przesłania do druku: 2020-12-29.

## References

- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań: Pallottinum, 2003<sup>5</sup>.
- Bartnicki R., *Metody interpretacji Nowego Testamentu. Wprowadzenie*, Kraków: Petrus, 2014.
- Czerski J., *Metodologia Nowego Testamentu* (OBT 126), Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 2012.
- Czerski J., *Życie*, w: F. Gryglewicz (red.), *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 1992.
- Fausti S., *Rozważaj i głos Ewangelię. Wspólnota czyta Ewangelię wg św. Jana*, tłum. B.A. Gancarz, Kraków: „Bratni Zew”, 2005.
- Kennedy G.A., *Nuovo Testamento e critica retorica*, Brescia: Paideia, 2006.
- Kremer J., *Lazarus: die Geschichte einer Auferstehung. Text, Wirkungsgeschichte und Botschaft von Joh 11,1-46*, Stuttgart: Verlag Katholisches Bibelwerk, 1985.

- Meynet R., *Trattato di retorica biblica*, Bologna: EDB, 2008.
- Meynet R., *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, tłum. K. Łukowicz, T. Kot, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2001.
- Mędała S. (red.), *Ewangelia według świętego Jana* (NKB.NT, t. IV, cz. 1), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2010.
- Okure T., *Ewangelia według świętego Jana*, w: W.R. Farmer (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa: Verbinum, 2000.
- Papieska Komisja Biblijna, Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań: Pallottinum, 1994.
- Perkins P., *Ewangelia według świętego Jana*, w: R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa: Vocatio 2001.
- Pius XII, *Encyklika „Divino afflante Spiritu”. O właściwym rozwoju studiów biblijnych*, Warszawa: Wydawnictwo Te Deum, 2001.
- Popowski R. (red.), *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa: Vocatio, 2006.
- Popowski R., Wojciechowski M. (red., tłum.), *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kluczem gramatycznym, z kodami Stronga i Popowskiego oraz pełną transliteracją greckiego tekstu*, Warszawa: Vocatio, 2014.
- Świerżawski W. (red.), *Pierwszy umiłował. Komentarz do Ewangelii Jezusa Chrystusa według świętego Jana*, Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, 1982.
- Rafiński G., *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 46 (1993), nr 3–4, s. 135–148; <https://rbl.ptt.net.pl/index.php/RBL/article/view/1087>.

**Dawid Kontny** – magister teologii, kapłan diecezji opolskiej, absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

